

4 zł

(w tym 5% VAT)

NAKŁAD: 5000
(udokumentowany)

Nr indeksu 385050

30

października
2023NR 44
(3458)

ISSN 0239-2941



9 770239 294310

44 >

www.zyciebytomskie.pl

Znajdziesz nas także facebook

facebook.com/zyciebytomskie

UKAZUJE SIĘ OD 1956 R. W BYTOMIU I RADZIONKOWIE

ZYCIE BYTOMSKIE

www.zyciebytomskie.pl

Wasze Życie w internecie 24/7

Bytomianie, którzy odeszli

STR. 14

Seniorka aktywna na maksa

RADZIONKÓW.

JADWIGA WYLEŃZEK
UDOWADNIA, ŻE WIEK
TO TYLKO LICZBA.

STR. 12



RADZIONKOW.PL



BYTOM.PL

Bana znowu śmiga po Piekarskiej

ŚRÓDMIEŚCIE. PO PIĘTNASTU MIESIĄCACH POŚWIĘCONYCH NA REMONT
TRAMWAJ NUMER 38 ZNOWU KURSUJE PO ULICY PIEKARSKIEJ, JEGO TRASĘ
NIECO WYDŁUŻONO, ALE NADAL JEST ONA NAJKRÓTSZA W EUROPIE.

STR. 5

Wyrok za morderstwo odsiedziała razem z psem



GRZEGORZ GOIK

STR. 11



Ścieki pod kontrolą

STR. 9

Polonia Bytom tworzy Koszykarską Akademię Przedszkolaka

STR. 18



BYTOM.PL

Zostań naszym
PATRONEM!www.patronite.pl/zyciebytomskie

Ze Lwowa przez Bytom na Zamek Królewski

STR. 10

Tomasz Nowak

tomasz.nowak@zyciebytomskie.pltel: **501 296 755**

Masz ważny temat?

Poinformuj nas o tym:

e-mail: redakcja@zyciebytomskie.pl | www.zyciebytomskie.pl

Waszym zdaniem

Na kilku bytomskich ulicach pozostawiono stare granitowe płyty chodnikowe. Wymienię te ulice: Krakowska, Podgórna, Mickiewicza i Piekarska. Ta ostatnia jest właśnie remontowana, a mimo to pozostawiono część dawnych płyt. Jeden z architektów powiedział mi, że taka jest decyzja miejskiego konserwatora zabytków. Moim zdaniem jest to zły pomysł. Te stare płyty są popękane i nierówne. Kilka razy zdarzyło mi się już w takich miejscach potknąć i upaść. Uważam, że jeżeli robi się nową nawierzchnię, to powinno się ją robić w całości. Takie fragmenty starych płyt zaburzają harmonię całości. Jak to się mówi: „Nie przyszywa się starej łąty do nowej szaty”.

Andrzej Sprus z Bytomia

Na stronie internetowej „Życia Bytomskiego” przeczytałem o akcji sprzątnięcia stawu „Pod Topolami” przez wędkarzy. Prawda jest taka, że nad zbiornikami wodnymi to właśnie wędkarze zostawiają najwięcej śmieci. Są to puszki po kukurydzy, opakowania po zaniecie i robakach, a nawet butelki po alkoholu. Jakby wędkarze sprzątnęli po każdej zasiadce, to nie musieliby tak często organizować takich akcji, które nagłaśniają w internecie.

Stefan Micor z Bytomia

Jestem właścicielką garażu przy ul. Pomorskiej. Za garażem znajduje się dawna hydrofornia, a w niej gromadzi się masa gołębi. Te gołębie zostawiają z tyłu mojego garażu mnóstwo odchodów. Ale to nie wszystko. Gołębie w hydroforni się rozmnażają i jest ich coraz więcej. To już plaga. Zostawiają odchody na balkonach i parapetach osiedlowych bloków. Zgłaszałam już problem w straży miejskiej, ale na razie nic w tej sprawie nie udało się zrobić. Teren starej hydroforni należy do prywatnego właściciela. Trzeba go zmobilizować, żeby zrobił porządek i pozbył się tego siedliska ptaków.

Teresa Rybarska z Szombierka

Uczniowie uważają ją za pedagoga idealnego

BYTOM. UCZĄCA BIOLOGII W OGÓLNOKSZTAŁCĄCEJ SZKOLE MUZYCZNEJ HALINA POSPIESZAŁOWSKA OTRZYMAŁA NAGRODĘ IM. PROF. JÓZEFA PIETERA. PRYZNAWANA JEST ONA NAUCZYCIELOM IDEALNYM. A TAK WŁAŚNIE POSTRZEGAJĄ JĄ UCZNIOWIE.

Tomasz Nowak

To podopieczni Pospieszałowskiej zgłosili ją do nagrody. Rekomendację wystawili przy tym taką, że trudno było jej nie wyróżnić. Zacytujmy: „Pani Pospieszałowska to świetna nauczycielka. Pomaga rozwijać nasze pasje i zainteresowania. Widać, że kocha swój przedmiot i ludzi. Posiada wszystkie cechy idealnego pedagoga i nauczyciela. Jest otwarta na pytania, kreatywna i sprawiedliwa. Jej lekcje są kreatywne i ciekawe. Naprawdę chce się chodzić na jej lekcje.”

Co warto podkreślić, zdanie to podzieliły rodzice uczniów. Oni z kolei skomentowali postawę nauczycieli tak: „Ma talent, który pozwala jej zrozumieć swoich podopiecznych i nawiązać relację z uczniami i rodzicami, u których cieszy się dużym i rzadkim w dzisiejszych czasach autorytetem.”

Wynosząca 20 tysięcy złotych nagroda im. prof. Józefa Pietera trafia do nauczycieli i pedagogów szkół podstawowych lub ponadpodstawowych działających w naszym województwie. To dowód wielkiego uznania dla ich starań i podkreślenie, że mają one fundamentalny wpływ na edukację i rozwój dzieci i młodzieży.

Bytomiankę uhonorowano podczas gali zorganizowanej na deskach katowickiego Teatru Śląskiego. Pospieszałowska uczy w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Bytomiu oraz w Państwowej Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej II stopnia im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Dodatkowo jest z jedną z organizatorek Międzynarodowego Dnia Ziemi i Międzynarodowego Dnia Ekologii. ■



CYTAT TYGODNIA

„

„Gabriel Tobor to śląski Święty Hieronim. Gratuluję, podziwiam!”

Klaudiusz Jania, radzionkowski radny i muzyk komentując fakt, iż burmistrz Radzionkowa przetłumaczył na język śląski siedem ksiąg Starego Testamentu.

„Chopie, toś przesadził”

Gabriel Tobor w odpowiedzi

LICZBA ŻYCIA

25

tyle lat nieprzerwanie
radnym bytomskim
jest Piotr Bula

To rekord w dziejach samorządu naszego miasta w III RP. Bula zdobywał mandat w siedmiu kolejnych wyborach

to moje ŻYCIE



- Życie Bytomskie czytam od kilkunastu lat, szukając tam ciekawych informacji o mieście i wydarzeniach sportowych. Cieszę się, że redakcja naszego tygodnika jest partnerem wydarzeń rekreacyjnych, które organizuję, w tym Bytomskiego Biegu Pamięci Żołnierzy Niezłomnych - mówi Katarzyna Sołtysik-Kaczmarek, nauczycielka wf i trener personalny.

wydarzy się

BYTOM 30 października radni zbiorą się na kolejnej sesji Rady Miejskiej. Początek obrad zaplanowano na godz. 9 w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego. Można je na żywo śledzić na stronie bytom.pl. Porządek obrad na razie jest krótki, ale to się może zmienić.

RADZIONKÓW Stowarzyszenie „Cidry na Kole” zaprasza do udziału w wyprawie rowerowej „Zaduszki na kole”. Wyprawa odbędzie się 4 listopada, zbiórka o 8:57 przy kościele pw. św. Wojciecha. Długość niezbyt trudnej trasy do pokonania to ok 36 km. Zapisy nie obowiązują.

RADZIONKÓW Ośrodek Pomocy Społecznej organizuje nietypową akcję pomocy dla najmłodszych. Można podarować im nowe kolorowe pościele, zestawy kreatywne czy zdrowe przekąski. Do 1 grudnia upominki można przynosić do placówki przy ul. Kuźaja 19. Szczegóły: tel. 32/ 286 65 44, www.ops.radzionkow.pl.

Kresowianie na posterunku

31 PAŹDZIERNIKA
STANĄ NA
WARCIE PAMIĘCI.
1 LISTOPADA
ORGANIZUJĄ
TRADYCYJNĄ
KWEŚTĘ.

Co roku, 31 października wieczorem, bytomscy członkowie i sympatycy Towarzystwa Miłośników Lwowa spotykają się pod krzyżem pamięci Obrońców Lwowa na cmentarzu przy ul. Powstańców Śląskich. W tym roku złożenie kwiatów zaplanowano tam godz. 16. Uroczystość będzie połączona z poświęceniem nowego memoriału pamięci wykonanego w 105. rocznicę Obrony Lwowa i 80. rocznicę ludobójstwa wołyńskiego.

Natomiast 1 listopada na cmentarzach przy ul. Kraszewskiego i Powstańców Śląskich Kresowianie zorganizują tradycyjną kwestę na rzecz pomocy najbardziej polskimi dziećmi z Kresów i ze Śląska. **MH**

Telefon seniora zmienia numer

BYTOM. 32 388 86 31- TAKI BĘDZIE OD 1 LISTOPADA NOWY NUMER BYTOMSKIEGO TELEFONU SENIORA. ZMIENIĄ SIĘ TEŻ DNI DYŻURÓW POD NIM.

Tomasz Nowak

Trzy lata temu w naszym mieście zainaugurowano projekt „Halo Aktywni 60+”. Jego założenia są proste: w wyznaczonym czasie odpowiednio przeszkoleni seniorzy-wolontariusze odbierają telefony od swych rówieśników i służą im szeroką pomocą. Podzielić się radą, sprawdzić jakieś informacje, podpowiedzieć, jak załatwić daną sprawę, ale też po prostu poświęcić swym rozmówcom czas, by z nimi porozmawiać. To ostatnie ma szczególne znaczenie dla osób samotnych, pozbawionych na co dzień kontaktu z innymi.

Telefon cieszy się ogromną popularnością i zdaje egzamin. Każdego miesiąca 36 wolontariuszy przeprowadza kilkadziesiąt rozmów. Projekt będzie zatem kontynuowany, ale nastąpią pewne zmiany. Rozmawiano o nich

podczas zorganizowanego w Ratuszu spotkania zaangażowanych w akcję bytomian z prezydentem Mariuszem Wołoszem. - Jak wyglądałby ten świat, gdybyśmy nie rozmawiali. Jesteście przykładem dla innych. Dziękuję wam w imieniu swoim oraz osób, którym pomogliście. Cieszę się, że wciąż macie wielkie chęci i pomysły, a Bytomski Telefon Seniora będzie funkcjonował jeszcze lepiej, bo w ciągu ostatnich lat każdy z wolontariuszy nabrał dużego doświadczenia - mówił Wołosz.

Co się zmienia? Koordynatorem projektu będzie Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, a seniorzy powinni dzwonić pod numer: 32 388 86 31. Dyżury wyznaczono od poniedziałku do piątku w godzinach 10-14.

Uwaga: do końca października telefon działa na dotychczasowych zasadach. **■**



Seniorzy-wolontariusze spotkali się w Ratuszu

RADZIONKÓW

Prowadził auto bez uprawnień

CHOCIAŻ MIAŁ SĄDOWY ZAKAZ PROWADZENIA POJAZDÓW, TO WSIADŁ ZA KIEROWNICĘ ALFY ROMEO. 22 LATEK CHWILĘ PÓŹNIEJ ZOSTAŁ PRZYŁAPANY PRZEZ POLICJANTÓW.

Zatrzymanie mieszkańca Radzionkowa na jeździe bez uprawnień miało miejsce na ul. Knosały, po godz. 23.00.

- Mężczyzna nie powinien wsiadać za kierownicę, ponieważ miał aktywny zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych wydany przez sąd w Tarnowskich Górach - wyjaśnia sierż. szt. Kamil Kubica, oficer prasowy policji w Tarnowskich Górach.

22 latkowi grozi za to nawet do 5 lat więzienia. **MP**

PREZYDENT BYTOMIA MARIUSZ WOŁOSZ

ZAPRASZA MIESZKAŃCÓW NA SPOTKANIA

30 października, godz. 16.30

- Rozbark, SP 42, Chorzowska 28 H

13 listopada, godz. 16.30

- Stroszek, SP 23, Wojciechowskiego 6

W spotkaniach wezmą udział: bytomscy radni, urzędnicy, przedstawiciele policji, straży miejskiej, Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów, Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego, Bytomskich Mieszkań, Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, Zakładu Budynków Miejskich.



więcej informacji na: **www.bytom.pl**



Studenci i nauczyciele wymyślali centra przesiadkowe

ŚRÓDMIEŚCIE, STROSZEK, KARB. POLSCY I CZESCY STUDENCI ARCHITEKTURY ORAZ ICH NAUCZYCIELE AKADEMICKY STWORZYLI KONCEPCJE TRZECH BYTOMSKICH CENTRÓW PRZESIADKOWYCH. ŻEBY ONE JEDNAK POWSTAŁY, MIASTO MUSI POZYSKAĆ 100 MILIONÓW ZŁOTYCH UNIJNEGO DOFINANSOWANIA.

Tomasz Nowak

Centra przesiadkowe – ten temat powraca w naszym mieście od lat. Dworzec autobusowy na placu Wolskiego jest przestarzały, więc stale przymierzamy się do jego przebudowy. Planów, a nawet wizualizacji, które zakładały zmianę organizacji ruchu w tej części Bytomia oraz budowę nowoczesnego obiektu było już sporo, ale wszystkie zbyt kosztowne. Dlatego też ustalono, że stworzymy coś mniejszego, ale tańszego i do tego nie tylko w centrum, ale też w dzielnicach.

Zwiedzali i gromadzili

Chęć pomocy w opracowaniu koncepcji tej inwestycji zgłosili studenci i nauczyciele akademicki z Wydziałów Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach oraz Uniwersytetu Technicznego w czeskiej Ostrawie. 19 października zainaugurowali oni warsztaty, podczas których zajmowali się teorią, ale nie tylko. Poza tym zwie-



Uczestnicy warsztatów przyjrzyli się z bliska staremu dworcowi autobusowemu

dzali miasto, poznawali jego architekturę, a także układ komunikacyjny. W ten sposób zgromadzili informacje niezbędne do przygotowania wspomnianych koncepcji. Te zaś pomogą w późniejszym zaprojektowaniu dworca przesiadkowego przy pl. Wolskiego oraz dwóch większych przystanków w Stroszku i Karbiu.

Biorący udział w warsztatach dr hab. inż. arch. Grzegorz Nawrot, prof. PŚ z Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej w Gliwicach stwierdza: – Węzeł

przesiadkowy będący istotnym elementem Śródmieścia powinien być wkomponowany w jego strukturę, ujmować walory architektoniczne, ale zawierać także najbardziej współczesne rozwiązania technologiczne, związane nie tylko z nowoczesnym budownictwem. Podczas kilkudniowych warsztatów zapoznaliśmy się z architekturą miasta, jego układem komunikacyjnym, a także występującymi problemami w tkance miejskiej. Te informacje umożliwią nam opracowanie wstępnego projektu

zagospodarowania terenów pod centra przesiadkowe.

Kasy nam potrzeba

Projekt projektem, ale na razie nie mamy pieniędzy na realizację. – Aby poprawić i zwiększyć atrakcyjność komunikacji publicznej w mieście konieczna jest budowa centrów przesiadkowych. Nasza gmina stara się o pozyskanie 100 mln zł dofinansowania ze środków Unii Europejskiej w ramach projektu „Mobilna Metropolia – budowa Centrów Przesiadkowych na terenie gminy Bytom, który został już dopuszczony przez Ministra Funduszy i Polityki Regionalnej do ubiegania się o dofinansowanie – mówi Michał Bieda zastępca prezydenta Bytomia.

Przypomnijmy, że nasz projekt zakłada budowę dworca przy pl. Wolskiego i dwóch przystanków: w Stroszku (w rejonie ul. Strzelców Bytomskich, gdzie przeniesiona zostanie stacja kolejowa Bytom-Stroszek)

i Karbiu (w rejonie przebudowywanej stacji kolejowej Bytom-Karb). Przebudowane zostaną też drogi wiodące do tych miejsc, wzdłuż nich zaś powstaną nowe chodniki, przejścia dla pieszych, a także ścieżki rowerowe. Pomyślano poza tym o ułatwieniach dla osób niepełnosprawnych. ■

MIASTO

920 tys.

tyle tysięcy złotych w ciągu dwóch najbliższych lat zabezpieczymy w budżetach miejskich

na opracowanie dokumentacji dotyczącej centrów przesiadkowych. Przedsięwzięcie to widnieje w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta.

Trzeci krok do dobrej relacji – szacunek

Relacje w naszym życiu odgrywają ogromną rolę. Zaspokajają potrzebę przynależności, bliskości i bezpieczeństwa. Szczególnie ważne są te nawiązywane w bliskich związkach i w rodzinach. Dlatego warto wiedzieć, jak dbać o relacje i na co zwracać uwagę, żeby budowane związki były trwałe i szczęśliwe.

W trzecim artykule – i zarazem ostatnim z cyklu – poruszymy kwestię wzajemnego szacunku jako kolejnego czynnika niezbędnego do tworzenia trwałej relacji. Szacunek w związku wyrażamy poprzez uznanie oraz akceptację partnera, jego systemu wartości czy działań, które podejmuje. Okazując partnerowi szacunek dajemy mu sygnał, że jest dla nas ważny i chcemy dzielić z nim życie. Szacunek to bardzo szerokie pojęcie, dlatego przyjrzymy się mu nieco bliżej.

1. Postaw granice i respektuj granice partnera.

Umiejętność stawiania granic jest kluczowa w naszym życiu. Granice sygnalizują, kim jesteśmy, jakie są nasze potrzeby. Określają przestrzeń, której potrzebujemy do bycia sobą i pozostania niezależnym od innych. Bycie w związku oznacza respektowanie tych granic i akceptowanie potrzeb partnera, jego przyzwyczajeń i pasji. Nawet jeśli nie rozumiesz i nie podzielasz zainteresowań partnera, pozwól mu na posiadanie swojego kawałka świata, którego potrzebuje, aby być sobą. Równocześnie nie zapominaj o swoich granicach i mów o nich otwarcie drugiej stronie.

2. Doceń starania.

Każdy człowiek lubi być chwalony. Brak



docenienia wpływa na nas negatywnie – powoduje, że tracimy chęci do dalszego działania, ogarnia nas smutek lub złość. Jeśli zatem chcesz, aby Twój związek był trwały i szczęśliwy, doceniaj swojego partnera. Okaż mu wdzięczność, nie tylko za wielkie rzeczy, które wymagały poświęcenia, ale przede wszystkim za codzienne i rutynowe działania. Podziękuj za starania, nawet jeśli zauważasz, że nie wszystko jest zrobione perfekcyjnie. Doceń nie tylko to, że coś dla Ciebie robi, ale przede wszystkim to, że jest obok

Ciebie, że razem dzielicie codzienność i że towarzyszy Ci w dobrych i złych chwilach.

3. Bądź otwarty na poznawanie siebie nawzajem.

Pamiętaj, że budowanie związku to ciągła praca, która polega na codziennym poznawaniu siebie. Każdy związek zaczyna się od zakochania, „motylków w brzuchu” i namietności, jednak czymś naturalnym jest przemijanie tej fazy. Po kilku latach mamy do czynienia ze związkiem przyjacielskim, który

jest najdłuższą fazą miłości. Solidny i trwały będzie związek, w którym lubimy ze sobą przebywać, lubimy ze sobą rozmawiać, ale też milczeć w swojej obecności. Związek, w którym sobie ufamy i nawzajem się wspieramy. Bo dobry partner jest jednocześnie dobrym przyjacielem.

4. Naucz się kompromisu.

Gdy stawiamy na swoim, czujemy się ważni. Uznajemy, że przeforsowanie jakichś kwestii oznacza, że druga strona się z nami liczy. Jednak dobry związek jest oparty nie na wzajemnym udowadnianiu swoich racji, lecz na umiejętności rozwiązywania konfliktów w sposób konstruktywny. Kompromis to dobry przykład na to, jak nauczyć się uzgadniać swoje oczekiwania z oczekiwaniami partnera. To uzgodnienie dwóch stron dotyczące tego, które potrzeby i oczekiwania są dla nas bezwarunkowo ważne i konieczne do zaspokojenia, a które możemy negocjować. Niezbędna jest wówczas rozmowa, ale także szacunek wobec partnera i jego odmiennych potrzeb, wcale nie mniej ważnych od naszych.

 Norway grants

Materiał powstał w związku z realizacją przez Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie projektu Relacja ma MOC – profilaktyka przemocy domowej w Bytomiu, finansowanego z Funduszy Norweskich i środków krajowych

REKLAMA

Linia nr 38 już można dotrzeć na Cmentarz Mater Dolorosa

Bana wróciła na Piekarską

BYTOM. PO TRWAJĄCYCH 15 MIESIĘCY REMONTACH TRAMWAJ NR 38 WRÓCIŁ W MINIONĄ SOBOTĘ NA TORY. PRZEBUDOWANA ZOSTAŁA BLISKO DWUKILOMETROWA TRASA. I CHOCIAŻ WCZEŚNIEJ LINIA 38 POKONYWAŁA NIESPEŁNĄ PÓŁTORAKILOMETROWY ODCINEK, A TERAZ KURSUJE WYDŁUŻONĄ TRASĄ Z PRZYSTANKU BYTOM POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH, ULICAMI: PIEKARSKĄ, SĄDOWĄ, POWSTAŃCÓW WARSZAWSKICH, MONIUSZKI DO PL. SIKORSKIEGO, TO NADAL JEST TO NAJKRÓTSZA TRASA TRAMWAJOWA W EUROPIE.



O wznowieniu w sobotę ruchu tramwajowego na Piekarskiej zdecydowano w związku ze zbliżającym się dniem Wszystkich Świętych.



Zabytkowy wagon typu N będzie kursował na ul. Piekarskiej w niedzielę i święta.

Marcin Pawlenka

Jest jeszcze jedna, dobra wiadomość i to nie tylko dla pasjonatów tramwajów. Na trasie nadal będzie kursowała wizytówka Bytomia - zabytkowy wagon typu N, ale nie codziennie.

- Linia będzie obsługiwana nowoczesnym taboru, niskopodłogowym, dwukierunkowym, produkcji poznańskiej firmy Modertrans, ale zgodnie z tym, co deklarowaliśmy już wcześniej, przed rozpoczęciem modernizacji ul. Piekarskiej, również zależy nam na utrzymaniu tradycji. W niedzielę, święta czy przy okazji jakiś przejazdów okolicznościowych, również naprzemiennie będzie kursowała ul. Piekarską tak zwana stara „enka” - mówi Bolesław Knapik, prezes spółki Tramwaje Śląskie SA.

Warto wspomnieć, że taki wagon typu N może zabrać 96 pasażerów, w tym 16 siedzących na drewnianych ławkach. Pierwsze takie tramwaje pojawiły się na torach naszego regionu w 1949 roku w ówczesnym przedsiębiorstwie „Śląskie Kolejki S.A.” Zabytkowy tramwaj powodzeniem i największą przyjemnością prowadzi jeden z bytomskich pasjonatów i motorniczych.

- Prowadzenie nowoczesnego, niskopodłogowego tramwaju jest nie-

porównywalne z prowadzeniem „enki”, poza tym, że tu i tu trzeba mieć oczy dookoła głowy. W przypadku „enki” zdecydowanie więcej zależy nie od wszystkich systemów bezpieczeństwa, ani od wszystkich wspomagań, tylko od własnego doświadczenia i znajomości tego taboru oraz brania poprawki na to, że „enka” błędy wybacz, ale braku pokory nigdy - opowiada Jakub Drogoś, motorniczy z Bytomia i prezes Klubu Miłośników Transportu Miejskiego w Chorzowie.

Kompleksowa przebudowa

Przebudowa ul. Piekarskiej rozpoczęła się w lipcu zeszłego roku. Kosztowała blisko 60 mln zł, z czego 76 proc sfinansowano ze środków Unii Europejskiej. Była to kompleksowa inwestycja nie ograniczająca się wyłącznie do wymiany torowisk, nawierzchni, trakcji i oświetlenia, ale również kanalizacji sanitarnej i deszczowej czy infrastruktury wodociągowej, gazowej oraz teletechnicznej.

- Chciałbym to podkreślić, bo jeśli ktokolwiek ma jeszcze wątpliwości czy naszemu krajowi potrzebne są środki unijne, to musi spojrzeć na lewo i w prawo. Tylko dzięki nim udało się ten projekt zrobić. Oczywiście jest to montaż finansowy ze wsparciem Metropolii na poziomie 8 mln, ze wsparciem środ-

ków rządowych, ale ta skala tego projektu pokazuje jak ważne dla nas są te środki i liczę na to, że szybko zaczną one do kraju płynąć, bo takich inwestycji mamy do zrobienia jeszcze mnóstwo - kwituje Mariusz Wołosz, prezydent Bytomia.

O wznowieniu w sobotę ruchu tramwajowego na Piekarskiej zdecydowano w związku ze zbliżającym się dniem Wszystkich Świętych. Kursy na torach mają między innymi ułatwić dotarcie do Cmentarza Mater Dolorosa.

Prace jeszcze trwają

Reaktywacja zawieszona na 15 miesięcy linii została poprzedzona w miniony wtorek pomyślnie przeprowadzonym przejazdem technicznym tramwaju. Jednak wówczas jeszcze nie było pewności, czy przed 1 listopada na torach będzie wznowiony ruch. Być może dlatego, że na głównej ulicy Śródmieścia miały miejsce jeszcze ostatnie prace przy wymianie kostki brukowej.

Przedstawiciele wykonawcy zapewniali nas jednak (przed oddaniem tego wydania do druku), że prace zostaną zakończone w tym tygodniu.

- Zostało tak naprawdę ok. 1 proc. do wykonania, parę metrów kostki brukowej, nawierzchni. Myślę, że do końca

tygodnia te roboty zostaną zakończone, a inwestycja zostanie zgłoszona do odbioru też w tym tygodniu - zapewnił Ireneusz Janik, dyrektor sektora Mysłowice Eurovia Polska SA.

Wciąż najkrótsza linia w Europie

Przebudowa Piekarskiej napotykała również na wiele przeszkód. Warto tu przypomnieć o niewybuchu, na który natrafiono podczas wykopów, a także o odkopanym fragmencie zabytkowego rurociągu z XIX wieku. Przed remontem tramwaj nr 38 kursował na najkrótszej linii w Europie. Ten rekord jednak został utrzymany.

- Dla nas to bardzo ważna inwestycja. Co prawda trasa nie jest zbyt długa, bo jest to niecałe 1,8 km toru pojedynczego, ale ta linia jest ewenementem na skalę europejską, a być może i światową. Fenomen polega na długości tej linii, po modernizacji jest nieznacznie wydłużona - dodaje prezes Tramwaje Śląskie SA.

W tej chwili przejazd od pl. Sikorskiego ulicami Powstańców Warszawskich, Sądową, Piekarską do przystanku Bytom Powstańców trwa ok. 8 minut. Droga powrotna jest nieco wydłużona, ponieważ tramwaj zatrzymuje się na przystankach Bytom Sąd oraz Bytom Moniuszki. ■

według was

Monika Król
z Bytomia



Bardzo się cieszę, że stary tramwaj wraca na Piekarską. Z przyjemnością wybiorę się nim na przejażdżkę z rodziną. Zachwycają się nim też moi znajomi, którzy mieszkają poza Bytomiem. Szkoda tylko, że będzie on jeździł tylko w niedzielę i święta. Ale nie ma co narzekać.

Anna Goc
z Bytomia



Powrót tramwajów na ul. Piekarską to dobra wiadomość. Te wszystkie remonty były bardzo uciążliwe i męczące. Ale nadal nie widać końca prac. A to bardzo utrudnia życie i jest przyczyną korków w centrum. Liczę na to, że w końcu Piekarską będzie można sprawnie i szybko przejechać samochodem.

Jakub Drogoś
z Bytomia,
motorniczy
Tramwajów
Śląskich SA



Zachowanie kursów wagonu typu N to nie tylko dobra informacja dla miłośników tramwajów, ale też mieszkańców Bytomia. Jest multum ludzi na świecie, którzy przyjeżdżają do Bytomia tylko ze względu na zabytki techniki, w tym między tramwaj linii nr 38.

MIASTO

8

minut trwa przejazd
z pl. Sikorskiego
do przystanku Bytom
Powstańców

Droga powrotna jest nieco dłuższa, ponieważ linia nr 38 zatrzymuje się na przystankach Bytom Sąd i Bytom Moniuszki.

Tomasz Nowak

redaktor naczelny



Kto przegrał wybory?

Nie wracałbym już do sprawy wyborów parlamentarnych, gdyby nie wprawiające mnie w zdumienie liczne wypowiedzi różnych osób na temat tego, kto tak naprawdę te wybory wygrał, a kto przegrał. Zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości przekonują, że ich partia jest triumfem. Matematycznie na pewno tak. PiS zdobyło najwięcej głosów i ma największy klub w sejmie, ale co z tego, skoro najprawdopodobniej straci władzę? Na co komu takie zwycięstwo, którego skutkiem jest porażka? PiS nie ma żadnych zdolności koalicyjnych i nie zwerbuje kilkudziesięciu posłów z innych ugrupowań, żeby stworzyć sejmową większość. Gdyby trzeba było ich kilkunastu, to pewnie by się udało. Ale więcej nie ma szans, bo koszt ich przejścia byłby zbyt ogromny i co najgorsze niejednorazowy, a efekt więcej, niż niepewny.

Liczni sympatycy Koalicji Obywatelskiej utrzymują, że to ten komitet wygrał, też się strasznie oszukują. Przecież przez całą kampanię KO, a już najbardziej jej lider, powtórzała hasło o słuszności jednej listy wyborczej. Jednej, czyli takiej, o której układzie decyduje wyłącznie Donald Tusk i nikt inny. Tą listą szantażowano resztę opozycji, powtarzając, że jak PiS wygra, to winni temu będą wyłącznie

przeciwnicy jedynie słusznej koncepcji. Marsze Tusk robił też tylko po to, żeby Nowa Lewica i Trzecia Droga straciły na znaczeniu, a najlepiej straciły podmiotowość i uznały jego przywództwo. Tak naprawdę, to te ugrupowania, a nie odwołujący się do zupełnie innego elektoratu PiS były i nadal są największymi konkurentami KO chcące panować nad całą opozycją. Więc nie przekonujcie mnie, że Donald Tusk odniósł wyborczy sukces i jest szczęśliwy, bo rządząc będzie musiał liczyć się z jakimś pożałowanym przez niego Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem. Nie wmawiajcie mi, że jest zadowolony z konieczności współpracy z jakimiś dziwnymi, rzucającymi kompromitujące i kłopotliwe dla PO postulaty reprezentantami Nowej Lewicy. Ktoś wierzy, że Tuskuw taka rola odpowiada, ten jest naiwny, albo niewiele wie o polskiej polityce, a przede wszystkim o samym Tusku. On chce rządzić niepodzielnie, nie nadaje się na kompromisy, więc musi mieć PiS do obsadzenia w roli śmiertelnego wroga i to koniec (notabene dokładnie tak samo, tylko na odwrót uważa Jarosław Kaczyński). Z punktu widzenia KO Trzecia Droga miała wejść do sejmu, ale z niskim wynikiem. Tymczasem weszła z przytupem, co Tuska musi przerażać i strasznie wkurzać.

dr inż. Michał Staniszewski

przewodniczący Rady Miejskiej w Bytomiu, adiunkt, przedsiębiorca



Wygrała demokracja!

Nie mam żadnej wątpliwości, że w niedzielę 15 października wygrała przede wszystkim demokracja! Ogromne kolejki do głosowania, ludzie czekający do późnych godzin nocnych i frekwencja w Bytomiu na poziomie 68,76% to prawdziwy rekord. Pomimo tego, że w skali kraju frekwencja była wyższa (wyniosła 74,38%) to i tak większość bytomian uwierzyła, że zmiana jest możliwa. W naszym mieście największą liczbę głosów zdobyła Koalicja Obywatelska – 35,01% i pierwszy raz od kilku lat pokonała Prawo i Sprawiedliwość. Co więcej na senator Halinę Biedę głosowało 61,76% mieszkańców Bytomia. To z pewnością bardzo dobry prognostyk przed wyborami samorządowymi i w tym miejscu dziękuję wszystkim, którzy głosowali na mnie i na kandydatów Koalicji Obywatelskiej.

Kurz powyborszy już powoli opada, trwa sprzątanie materiałów wyborczych (kandydaci mają 30 dni od daty wyborów na ich usunięcie). Wciąż czekamy na ruch prezydenta Andrzeja Dudy, którego zadaniem jest zaproponowanie kandydata na premiera. Zobaczymy, czy pre-

zydent uszanuje werdykt wyborców i zgodnie z wynikiem wyborów wskaże Donalda Tuska, którego popiera większość sejmowa, czy też po raz kolejny ważniejsza będzie lojalność wobec swojego środowiska politycznego. Niezależnie od decyzji prezydenta jestem przekonany, że rząd pod przywództwem Donalda Tuska powstanie jeszcze w tym roku i zabierze się za realizację konkretnych postulatów zgłaszanych w kampanii wyborczej. Dla nas na Śląsku najważniejsze kwestie to uznanie języka śląskiego językiem regionalnym, utworzenie ministerstwa przemysłu czy program 10 miliardów złotych na remonty kamienic.

Wielokrotnie w trakcie rozmów w kampanii wyborczej pytaliście Państwo o rozliczenie rządów PiS-u. Nie mam złudzeń, że do takiego rozliczenia musi dojść z uwagi na skalę nieprawidłowości ostatnich 8 lat, powoływanie licznych fundacji czy też programów rządowych bez żadnych kryteriów. Rozliczenie nie powinno wynikać z chęci zemsty, ale przede wszystkim stworzenia odpowiednich mechanizmów, żeby w przyszłości do takich sytuacji już nie dochodziło. Czekajcie nas z pewnością ciekawy czas!

Maciej Kołodziejczyk

dziennikarz



Stany, stany, fajowa jazda...

A dalej było „(...) zjednoczonych łopot flag (...)”. Tak śpiewał Muniek Staszczuk na płycie „King” T.Love. Było też o najlepszym keczupie na świecie i kilku innych, czasami niezbyt cenzuralnych, ciekawostkach Nowego Jorku. No to jesteśmy w Stanach Zjednoczonych i przechodzimy do hasła demokracja. Piękny przykład – na poziomie całego kraju mamy w zasadzie dwie partie – Republikanów i Demokratów. Prawica i lewica. A wiecie czym one się różnią? Bo się różnią.

Barack Obama, Demokrat. 20 stycznia 2009 roku został Prezydentem Stanów Zjednoczonych. Nie da się ukryć – wybory wygrał programem socjalnym – zaproponował m.in. ulgi podatkowe dla seniorów, zniesienie ulgi podatkowej dla najbogatszych obywateli USA, system zdrowotny opłacany dla wszystkich obywateli, zmiany opodatkowania kredytów hipotecznych i wiele więcej.

Co na to wówczas Republikanie? Mieli zgola odmienne zdanie w niemal wszystkich kwestiach podnoszonych przez Obamę. I ich kandydat John McCain przegrał. Bo różnił się w swoich pomysłach na państwo od Obamy i w tym momencie historii USA okazał się kimś, kogo

Amerykani nie chcieli na najważniejszym urzędzie w swoim państwie.

A jak jest w Polsce? Prawo i Sprawiedliwość podnosi 500+ na 800+. A Platforma Obywatelska zaręcza, że niczego z obietnic socjalnych swojego przeciwnika nie zamierza zmieniać. W wielu innych kwestiach gospodarczych jest podobnie. A pamiętajmy, że gospodarka jest najważniejsza.

Więc kogo tak naprawdę wybieraliśmy?

Twarze i może jeszcze podejdzie do polityki historycznej. No i wpływ na „X” miało znużenie obecnie rządzącymi, którzy faktycznie dali wiele argumentów, żeby przestać ich lubić. I tak sobie myślę, że od 1989 roku trochę czasu minęło, demokracja w naszym pięknym kraju miała rozkwitać. Taki przecież był scenariusz napisany w tamtych niezwykłych czasach. Mamy rok 2023, a ona wciąż jest płytka i nijaka. Taka jakaś ta demokracja nieco bez charakteru nam rozkwitła.

No bo jeśli masz wybór pomiędzy Jackiem i Plackiem, to jaki to jest wybór? Zdrowego rozsądku i przede wszystkim odwagi w działaniu życzę. Zarówno wygranym jak i przegranym w ostatnich wyborach.

Bartłomiej Brede

poeta, tekściarz, artysta kabaretowy



Bytom jak Tokio

Krótko po katastrofie czarnobylskiej chodził po Polsce taki dowcip, że do Gorbaczowa dzwoni telefon o wybuchu w elektrowni atomowej i że radioaktywna chmura leci nad Polskę i co z tym robić. Rezolutny Gorbaczow mówi, że nic, bo Polacy wszak chcą drugiej Japonii, więc „zaczniemy od Hiroszimy”.

Czemu przypomniał mi się ten prastary dowcip? Bo liczba samochodów w Bytomiu rośnie, więc nasze rezolute władze... zmniejszają liczbę miejsc parkingowych! W tytułowym Tokio, gdy chcesz zarejestrować kupiony samochód, musisz przedstawić zaświadczenie o zbyciu poprzedniego lub o tym, że masz garaż albo własne miejsce parkingowe. Dzięki temu problem wielkiej gęstości automobili na metr kwadratowy przestał narastać. U nas odwrotnie: limitów na rejestrowanie samochodów żadnych nie ma, ale za to każda otrąbiona medialnie jako sukces rewitalizacja tej czy innej ulicy, poza niewątpliwymi zasługami dla estetyki miasta, przyczynia się do skokowej redukcji miejsc parkingowych.

Mamy nową ulicę Mickiewicza! Dzięki rewitalizacji liczba miejsc na parkowanie samochodów spadła o połowę! Sukces! Za chwilę otworzą Piekarską! Podobnie!

O skali problemu niech świadczy casus parkingów przy pasażu handlowym na Gwareckiej – od kiedy zmodernizowano Gwarecką, zostawiając na całej jej długości 14 miejsc parkingowych (policzyłem!), stały się one jedynym dostępnym miejscem parkingowym dla okolicznych mieszkańców. Oczywiście wbrew intencji i interesowi właścicieli terenu – ci wybudowali parking dla swoich klientów. I niedawno postawili na nim parkometry oraz ustalili drakońskie opłaty za parkowanie bez stosownej opłaty. Skutek? Parkujący przenieśli się kilkanaście metrów dalej – pod Lidla na Witczaka, gdzie natychmiast zabrakło miejsca dla prawdziwych klientów. Za chwilę i tam staną parkometry...

Tokijskie rozwiązanie wciąż czeka jako gotowy wzorzec – tylko implementować. Na koniec smutna refleksja: gdy las lub łąkę przeciąć ma autostrada, to obmyśla się „przyrodnicze rekompensaty” dla tamtejszych roślin i zwierząt, żeby rozbudowa koniecznej ludzkiej infrastruktury nie pogorszyła ich bytu. Czas na podobne rekompensaty dla nas, mieszkańców miasta, za kolejne przecięte wstęgi i triumfalne sesje zdjęciowe naszych umiłowanych przywódców. Skoro jak ludzi nas nie traktują, to niech chociaż jak zwierzęta.

Było ciepło, więc PEC zaczął grzać później, niż zwykle

BYTOM, RADZIONKÓW.

REKORDOWO PÓŹNO, BO DOPIERO W POŁOWIE PAŹDZIERNIKA PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ ROZPOCZĘŁO SEZON GRZEWczy. W WIELU BYTOMSKICH I RADZIONKOWSKICH MIESZKANIACH KALORYFERY SĄ JUŻ OD PARU DNI GORĄCE.

Tomasz Nowak

Tak mocno przesuniętej w czasie inauguracji jeszcze nie było. Ciepła nie puszczano, bo mieszkańcy tego nie oczekiwali. Trudno się im jednak dziwić, skoro we wrześniu, ale także w niektórych dniach października temperatura momentami przekraczała nawet 20 stopni Celsjusza.

Tak naprawdę zimno zrobiło się dopiero ostatnio: - Pracuję w PEC



Swoje inwestycje PEC prowadził między innymi przy ulicy Łagiewnickiej

już 23 lata i muszę przyznać, że jeszcze nigdy tak późno nie uruchomiliśmy sezonu grzewczego. Gdy tylko zarządcy budynków poinformowali nas o chęci włączenia ogrzewania, byliśmy gotowi do działania – mówi Sławomir Kamiński, prezes należą-

cej do Bytomia i Radzionkowa spółki komunalnej.

Grzanie na zawołanie

Jak widać: mieszkańcy tych miast grzanie mają na zawołanie. Ciepłe kalory-

fery są w 37,5 tys. mieszkaniach na terenie pierwszego z tych miast oraz 2,3 tys. znajdujących się w granicach tego drugiego. Lokatorom to odpowiada, bo w minionym tygodniu rankiem mieliśmy pierwsze przymrozki.

Liczba lokali należących do sieci z roku na rok rośnie i nie inaczej było w ostatnim czasie. W ramach prac prowadzonych wiosną i latem PEC podłączył do swojego systemu 19 nowych obiektów: 18 bytomskich i jeden radzionkowski. W sumie to aż 258 lokali. W Bytomiu dobiegają końca prace polegające na przyłączeniu budynków przy ul.: Chorzowskiej 14, Józefczaka 2, Miarki 19, Kwietniewskiego 3,5, Piekarskiej 5,97, Piłsudskiego 57, Popiełuszki 1, Powstańców Warszawskich 52, Rostka 21, Rycerskiej 4,6,11, Sądowej 3 i Wyczółkowskiego 26. Łąca dzień w Radzionkowie zakończyła się prace przyłączeniowe przy ul. Danieleckiej 13.

cy, administratorowi czy spółdzielni mieszkaniowej. Następnie ta informacja jest przekazywana do PEC.

Systematyczna rozbudowa sieci ciepłowniczej nie tylko zapewnia mieszkańcom wygodne, bezpieczne i tanie źródło ciepła, ale – co równie istotne – gwarantuje jednocześnie czystsze powietrze. Przypomnijmy, że jego jakość w obydwu miastach można śledzić w alarmach smogowych prowadzonych przez PEC www.pec.bytom.pl, a także w mediach społecznościowych – na Instagramie i Facebooku. Codziennie rano pojawiają się tam szczegółowe i na bieżąco uaktualniane informacje mówiące o tym, czym oddychamy. ■

MIASTO

7 mln

tyle PEC wydał w ostatnich miesiącach

na przyłączenie do swojej sieci grzewczej 258 lokali mieszkalnych w Bytomiu i Radzionkowie

ŚRÓDMIEŚCIE

Mickiewicza urządzona jak chcieli mieszkańcy

ULICA MICKIEWICZA WYGLĄDA ZUPEŁNIE INACZEJ, NIŻ JESZCZE NIEDAWNO. WŁAŚNIE ZAKOŃCZYŁO SIĘ JEJ ZAGOSPODAROWYWANIE ZGODNIE Z OCZEKIWANIAMI MIESZKAŃCÓW.

Wszystko dokonało się w ramach projektu unijnego wartego 2,7 miliona złotych (dotacja z Unii to 2,2 mln). Koncepcję zagospodarowania ulicy oraz jej najbliższej okolicy stworzono podczas konsultacji z bytomianami. Życzyli oni sobie między innymi przebudowy zniszczonych wcześniej chodników.

W sumie wyremontowano je na odcinku przeszło pół kilometra i dziś prezentują się o niebo lepiej. Zwłaszcza w sąsiedztwie odnowionych ostatnio kamienic. Same chodniki poszerzono, a także wyłożono estetyczną kostką

brukową i bazaltową. Dodatkowo na miejscach parkingowych pojawiła się kostka zapewniająca lepszą przepuszczalność wody.

Efekt końcowy zapewniają nowe nasadzenia (całe piękno pokażą na wiosnę) i ciekawe aranżacje miejsc dotąd zaniedbanych. Prace prowadziło konsorcjum firm z Katowic – Silesia Trans Service oraz Lexbud Budownictwo i Infrastruktura: - Inwestycję przy ul. Mickiewicza odebraliśmy z usterkami, które wykonawca zobowiązał się jak najszybciej naprawić. Chodzi głównie o braki w nasadzeniach roślin oraz dokręcenie urządzeń małej architektury wzdłuż zieleni – mówi Agnieszka Grzona z Miejskiego Zarządu Dróg i Mostów.

Największe zmiany zaszły na odcinku Mickiewicza od Prusa do Powstańców Śląskich. Tam też dodatkowo posadzono żywopłoty i postawiono donice z bylinami. Tak stało się chociażby w podwórku kamienicy przy Mickiewicza 21-23, gdzie naprawiono też nawierzchnię i urządzono wiatę na rowery. Mieszkańcy zyskali też szersze



Ulica Mickiewicza kiedyś była zaniedbana. Dziś wygląda świetnie

dojście do miejsc parkingowych. Od strony ul. Orłąt Lwowskich powstał natomiast ogród społeczny.

Prócz tego przy ul. Orłąt Lwowskich od ul. Kossaka do pl. Słowiańskiego, wykonawca przebudował chodniki, podobnie jak przy ul. Mickiewicza, od ul. Powstańców Śląskich do ul. Białego. O nowe nasadzenia i urządzenia małej architektury wzbogacił się też teren Szkoły Podstawowej nr 46. **TON**

BYTOM

Koniec wątpliwości na postojach taksówek

Nowe oznakowanie pojawiło się na postojach taksówek. Dzięki niemu wiadomo, gdzie postój się zaczyna i kończy.

Zmiany obowiązują na 15 bytomskich ulicach. - Konieczność wprowadzenia nowego oznakowania taksówek wynika z nowelizacji rozporządzenia Ministra Infrastruktury. Teraz zarówno początek, jak i koniec postoju zostały oznaczone znakiem dwustronnym – mówi zastępca prezydenta Bytomia Michał Bieda. - Na tę zmianę oczekiwali taksówkarze. Wprowadzone zmiany wykluczą wątpliwości wśród kierowców.

Tych zaś było sporo. Parkujący nie mieli pewności co do położenia postoju i zostawiali swe auta w miejscach niedozwolonych. Nowe zasady mają temu zapobiec. Zgodnie z nimi długość miejsc postojowych dla taksówek powinna wynikać z ich zapotrzebowania w danej lokalizacji, ale jednocześnie nie powinna być mniejsza, niż 15 metrów i nie większa niż 50 metrów.

Nowe oznakowanie zobaczymy w Śródmieściu na ulicach Katowickiej i Jainty (w rejonie Agory), Batorego

(w rejonie Szpitala Specjalistycznego nr 2), Żeromskiego (przy Szpitalu Specjalistycznym nr 1), Żołnierza Polskiego (w rejonie Miejskiej Biblioteki Publicznej), ul. Podgórznej (w rejonie pl. Grunwaldzkiego), al. Legionów (w rejonie Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 4, pl. Wolskiego (w rejonie dworca kolejowego/ a także Chopina, Kochanowskiego, Prusa i Strzelców Bytomskich. Ponadto nowe oznakowanie pojawiło się na Wojciechowskiego w Stroszku oraz Chorzowskiej w Rozbarku.

Sytuacja jest teraz zatem jasna: nie będziemy się już mogli tłumaczyć, że nie mieliśmy pojęcia, iż zaparkowaliśmy w miejscu niedozwolonym. Jeśli jednak się nam to przydarzy, to konsekwencje mogą być kosztowne. Mandat karny w takim przypadku wynosi bowiem sto złotych, a dostaniemy jeszcze punkt karny.

Przy okazji zlikwidowano postój dla taryf obok przystanku autobusowego przy ul. Wrocławskiej. Nie ma tam bowiem miejsca wymaganego przepisami. **IGN**



**Najsmaczniejsze pieczywo,
najlepsza kawa,
najświeższe informacje.**

„Życie Bytomskie”

w naszej sieci sklepów!

- Miechowice, ul. Daleka 12
- Miechowice, ul. Francuska 60
- Stolarzowice, hala targowa Bytom
- Szombierki, ul. Orzegowska 6
- Dworzec PKP Bytom, pl. Wolskiego 1
 - Bytom, ul. Wrocławska 11
 - Bytom, Rynek
 - Bytom, ul. Łużycka 2a
- Szombierki, ul. Mazurska 3
- Bytom, pl. Akademicki 7
- Bobrek, ul. Zabrzeńska 134

www.piekarniakwapisz.pl

SHARK
— TOP TEAM —

Bytom

**Jak trenować
to z najlepszymi!**

Zapraszamy wszystkich
chcących rozpocząć swoją przygodę
ze sportami walki do naszego klubu
ul. Składowa 2 w Bytomiu.

Więcej informacji na naszym
facebooku **Shark Top Team Bytom**
lub pod numerem tel. **516 177 333**

MMA • Boks • K1 • Bjj • Zapasy

Pierwsze porządki po wyborach

BYTOM. CHOCIAŻ KOMITETY WYBORCZE WEDLE PRZEPISÓW MAJĄ JESZCZE CZAS NA UPRZĄTNIENIE MATERIAŁÓW WYBORCZYCH, TO PIERWSI KANDYDACI JUŻ WZIĘLI SIĘ ZA SPRZĄTANIE. Z ULIC NASZEGO MIASTA USUWANE SĄ JUŻ NIEKTÓRE PLAKATY I BANERY WYBORCZE.

Marcin Pawlenka

Jak wynika z przepisów kodeksu wyborczego, komitety na posprzątnięcie plakatów i banerów, które wykorzystywane były w kampanii wyborczej mają 30 dni po dniu wyborów. To sporo, ale niektórzy mają naprawdę dużo roboty.

W Bytomiu plakaty i banery już w przeszły weekend zaczął usuwać startujący do sejmu przewodniczący Rady Miasta – Michał Staniszewski oraz senator Halina Bieda. Ten pierwszy o pomoc poprosił mieszkańców. – Demontaż banerów wyborczych trwa w najlepsze jeszcze trochę zostało, więc gdyby jakiś baner nam umknął to proszę o wiadomość – napisał w mediach społecznościowych Staniszewski.

Jak się jednak okazuje, obowiązek usunięcia materiałów wyborczych nie dotyczy wszystkich przestrzeni. Plakaty i banery nie muszą być usuwane według ustawowych 30 dni na nieruchomościach, które nie są własnością Skarbu Państwa, jednostek samorządowych, stowarzyszeń lub spółek,



w których większości udziału nie ma Skarb Państwa czy samorząd.

Usunięcie materiałów wyborczych może wówczas nastąpić za zgodą właściciela. Jednak na ulicach, nieruchomościach i terenach podległych miastu kandydaci mają czas na porządki do 16 listopada. Bytomscy strażnicy miejsc już zapowiadają, że powyborcze porządki będą monitorować przed upływem tego terminu.

– Planujemy już tydzień wcześniej sprawdzić, w których miejscach są jeszcze materiały wyborcze, a działania oczywiście podejmujemy już po upływie wyznaczonego terminu na sprzątnięcie – mówi Wojciech Nowak, komendant Straży Miejskiej w Bytomiu.

Warto zatem posprzątać po swojej kampanii na czas. Komitetom, które tego nie zrobią grożą wysokie grzywny. ■

BYTOM

Po wypadku cierpi do dziś

UCIERPIAŁA NA ZDROWIU I STRACIŁA SAMOCHÓD. O ODSZKODOWANIE WALCZYŁA CZTERY LATA. MOWA O OFIERZE WYPADKU, KTÓREGO SPRAWCĄ BYŁ POLICJANT. MIMO ŻE ZOSTAŁ SKAZANY PRAWOMOCNYM WYROKIEM, JESZCZE PRZEZ PÓŁTORA ROKU SŁUŻYŁ W SZEREGACH POLICJI.

Osobą, która ucierpiała w wypadku jest pani Danuta. Bytomianka jechała wcześniej rano do pracy. Od strony Karbia skręcała w DK 88, w kierunku Gliwic. – Do pracy wyjechałam o 5 minut wcześniej niż zwykle i to pokrzyżowało mi życie.

Na skrzyżowaniu było czerwone światło, zwolniłam, jednak światło zmieniło się na zielone i wtedy nacisnęłam na gaz. A potem już nie pamiętam co się stało. Ktoś otworzył drzwi z samochodu i zapytał mnie czy potrafię z niego wysiąść – wspomina Danuta.

Do dziś czuje ból

W volkswagena golf, którym prawidłowo jechała bytomianka z impetem uderzył radiowóz przejeżdżający na czerwonym świetle. Samochód bytomianki ma zmiażdżony cały przód. Co ciekawe, policyjne auto jechało na sygnale, choć nie było co do tego uzasadnienia. Siedziały w nim nieuprawnione osoby, które również ucierpiały.

– Z samochodu wysiadłam o własnych siłach, ale poczułam bardzo silny ból w kregosłupie. Policjant przyznał się do winy. Przez prawie dwa miesiące wracałam do zdrowia, pomogła mi w tym orteza. Niestety do dziś co jakiś czas cierpię na bóle kregosłupa – mówi poszkodowana.

Postępowanie dyscyplinarne

Powrót do zdrowia kosztował bytomiankę wiele wysiłku, podobnie jak jej roszczenia o odszkodowanie, które wypłacono jej dopiero jesienią zeszłego roku. Cztery lata po wypadku. – Za parking policyjny, na który trafił mój zniszczony samochód zapłaciłam 500 zł za dobę. Auto i tak nadawało się do zełmowania. Przez półtora miesiąca byłam na zwolnieniu lekarskim, a dopiero co zaczęłam wówczas nową pracę i byłam tuż przed emeryturą. Chociaż do dziś cierpię, nie mam pretensji. Wypadki się zdarzają – kończy Danuta.

Po tym wypadku jednak policjant, który został skazany wyrokiem sądowym nadal pełni służbę. Zwolniony z niej został dopiero wówczas, jak sprawa została nagłośniona. Nie wiadomo dlaczego ani skazany, ani też prokuratura i sąd nie powiadomiły komendy. Trwa mające to wyjaśnić postępowanie dyscyplinarne. **MP**

Ścieki pod kontrolą

BYTOMSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNALNE EKSPLOATUJE TRZY OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW, KTÓRE ŁĄCZNIE MOGĄ OCZYŚCIĆ PONAD 40 TYS. M3 ŚCIEKÓW NA DOBĘ. ABY MIEĆ PEWNOŚĆ, ŻE SĄ ONE BEZPIECZNE DLA ŚRODOWISKA NATURALNEGO LABORATORIUM BPK KONTROLUJE PRAWIDŁOWOŚĆ PROCESÓW TECHNOLOGICZNYCH ZACHODZĄCYCH W OCZYSZCZALNIACH.



Laboratorium Bytomskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. funkcjonuje jako odrębny dział w strukturach Spółki. Jego głównym zadaniem jest pobieranie próbek i wykonywanie badań fizycznych i chemicznych ścieków nieoczyszczonych, oczyszczonych, przemysłowych, wód opadowych i roztopowych, wód powierzchniowych, osadów ściekowych i osadu czynnego. Profesjonalne działanie laboratorium jest potwierdzone Akredytacją Polskiego Centrum Akredytacji o numerze AB 1768.

Coraz szerszy zakres akredytacji

W marcu 2020 roku Spółka złożyła wniosek o udzielenie akredytacji

do Polskiego Centrum Akredytacji. W sierpniu 2020 roku w laboratorium odbył się audyt oceniający, w wyniku którego BPK otrzymało wytyczne, które należało wdrożyć, aby uzyskać certyfikat. W grudniu 2020 roku Spółka otrzymała certyfikat akredytacji laboratorium badawczego potwierdzający, że laboratorium BPK spełnia wymagania normy PN-EN ISO/IEC 17025:2018-02. Początkowo zakres akredytacji obejmował pobieranie próbek do badań fizycznych i chemicznych oraz wykonywanie badań ściekowych i wód powierzchniowych. W 2022 roku zakres ten rozszerzono o pobieranie próbek i wykonywanie badań osadów ściekowych. W tym roku Spółka wnioskuje o rozszerzenie zakresu o pobieranie próbek

i wykonywanie badań wód opadowych i roztopowych.

Korzyści z certyfikacji

Bez akredytacji laboratorium prowadziłoby działalność badawczą tylko na potrzeby wewnętrznych komórek organizacyjnych Spółki. Posiadając certyfikat takie usługi może świadczyć również klientom zewnętrznym, którym zapewniana jest poufność oraz bezpieczeństwo przechowywanych i przekazywanych badań, zgodnie z przyjętą Polityką Jakości. Laboratorium wykonuje fizyczne i chemiczne badania ścieków nieoczyszczonych i oczyszczonych pochodzących z oczyszczalni ścieków, z przydomowych oczyszczalni ście-

ków, przemysłowych wprowadzanych do kanalizacji, a także wód opadowych oraz wód powierzchniowych z rzek i strumieni. Akredytacja jest obiektywnym dowodem na to, że laboratorium działa zgodnie z najlepszą praktyką oraz zgodnie z wdrożonym systemem zarządzania jakością. Jakość prowadzonych badań i kompetencje personelu są systematycznie potwierdzane poprzez udział w badaniach biegłości (porównaniach międzylaboratoryjnych), podczas których laboratorium BPK uzyskuje zawsze bardzo dobre wyniki. Akredytowane podmioty dostarczają wiarygodne oraz precyzyjne wyniki, na podstawie których mogą być podejmowane decyzje np. w zakresie ochrony środowiska. Raporty z badań wydawane przez akredytowane przez

Polskie Centrum Akredytacji laboratorium są uznawane przez zainteresowane instytucje w Polsce i na arenie międzynarodowej, w krajach będących sygnatariuszami wielostronnych porozumień (MLA/ MRA).

Recertyfikacja systemu zarządzania już za rok

Certyfikat akredytacji posiadany przez BPK jest ważny do grudnia 2024 roku. Po tym czasie kończy się pierwszy, czteroletni cykl akredytacji, dlatego w 2024 roku laboratorium czeka recertyfikacja systemu zarządzania. Spółka będzie czynić starania, aby certyfikat został przedłużony na kolejny cykl akredytacji. ■

A teraz coś z zupełnie innej beczki



Radny Bytomia Tomasz Kupijaj i kandydat na posła z ramienia Konfederacji w ostatnich wyborach, podobno się zachnął kiedy zobaczył ostatnie „Życie Bytomskie”. Napisaaliśmy w nim, że był jedyną osobą zaskoczoną faktem, że nie otrzymał mandatu. Kurcze, może jednak faktycznie kogoś przeoczyliśmy?

A w Prawie i Sprawiedliwości trwają rozliczenia. Kto tak ułożył listę w okręgu bytomskim, że zakończyło się to stratą mandatu, kto wstawił na nią noł nejma Izabelę Domogałę konsumującą głosy, które mogły trafić na konto mocniejszych kandydatów. Rozkminiają jakby nie wiedzieli :))) Rozmawiajcie tam, kłóćcie się, a wiele mądrego z tego nie wyniknie. Prócz bicia piany oczywiście, ale to raczej bardziej efektowne jest i nie ma zbyt wiele wspólnego z mądrością.

A swoją drogą jedna z przegranych (nieznacznie ale jednak) ostatnich wyborów posłała na całość i puściła w obieg fake newsa. W Radio Piekary nie wykluczyła startu w wyborach na burmistrza Tarnowskich Gór. Barbaro Dziuk, nasza felietonistka, my już wiemy że to nieprawda. I nie omieszkał mi właśnie w tym momencie o tym napisać :-)

Wracając do niedoszłej posłanki Izabeli Domogały. Jak tam się pracuje w Tauronie? Jeszcze fajnie? Wiem, teraz byliśmy wyjątkowo i wprost nieprzyzwoicie złośliwi, ale takie jest życie...

Tomasz Olichwer (PO) przepadł w wyborach parlamentarnych. Podobno od ostatniego poniedziałku drapie się w głowę i zastawia czy nie spróbować raz jeszcze na poziomie samorządu i wystartować na prezydenta Zabrze. Chłopie, ty się nie drap tylko selfie z Torcidą sobie zrób. Od czegoś trzeba zacząć!

I kończymy też na Platformie, żeby nikt nie zarzucał nam złośliwości w jedną stronę. Michał Staniszewski, szef Rady Miasta Bytomia, tym razem w wyborach parlamentarnych także bez happy endu. Nasza rada - w kolejnych lepsze miejsce na liście i jedna korekta - po co ten dr inż. przed imieniem i nazwiskiem? W kompleksy ludzi wpędzasz, a to nie jest droga do sukcesu. Przemyśl to ;-)

Ze Lwowa przez Bytom na Zamek Królewski

PRZECHOWYWANY PRZEZ 33 LATA W BYTOMIU GOBELIN Z ORŁEM W KORONIE, WISZĄCY PRZED WOJNĄ W JEDNEJ Z SAL LWOWSKIEGO RATUSZA, TRAFIŁ OSTATECZNIE NA ZAMEK KRÓLEWSKI W WARSZAWIE.

Marcin Hałas

Historia tego gobelinu jest niezwykła, a przypomniana została półtora roku temu dzięki publikacji na łamach „Życia Bytomskiego”. Przypomnijmy, że gobelin to ozdobna tkanina z wytkanym obrazem, służąca do ekspozycji na ścianie. Na tym widniał herb Polski, a pierwotnie wisiał on w jednej sali lwowskiego Ratusza. We wrześniu 1939 roku Polacy wynieśli go stamtąd i ukryli.

Gobelin „wyplął” dopiero w 1990 roku. Wówczas zespół Opery Śląskiej przebywał na gościnnych występach we Lwowie. W dniu wyjazdu do jednego z artystów zgłosił mieszkający we Lwowie Polak. Powiedział, że jego rodzina w czasie wojny kilim ten ukryła, a teraz on chciał go przekazać do kraju. Dwóch śpiewaków Opery



Kilim eksponowany na Zamku Królewskim

Śląskiej zdecydowało się kilim przenieść do Polski. W taki sposób znalazł się on w Bytomiu.

W naszym mieście najpierw trafił on do biura NSZZ Solidarność, a następnie został przekazany Janowi Skalskiemu - wówczas wiceprzewodniczącemu Rady Miejskiej w Bytomiu oraz działaczowi Towarzystwa Miłośników Lwowa. Za jego sprawą kilim zawisł w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Bytomiu. Wprowadzono go tam z uroczystą oprawą: najpierw w kościele św. Wojciecha powtórnie poświęcił go biskup Antoni Adamiuk, a potem przemaszerowano do Urzędu Miejskiego.

W 1994 roku ugrupowania post-solidarnościowe straciły w Bytomiu władzę. Po remoncie sali sesyjnej nowe władze nie były zainteresowane dalszym eksponowaniem gobelinu w Urzędzie Miejskim. W takiej sytuacji na prawie 20 lat trafił on na ścianę gabinetu Jana Skalskiego w siedzibie Światowego Kongresu Kresowian przy ul. Moniuszki 13.

O sprawie napisaliśmy w „Życiu Bytomskim” w lutym 2022 roku. Wówczas Jan Skalski mówił nam, że członkowie Światowego Kongresu Kresowian podjęli uchwałę o przekazaniu gobelinu do tworzonego właśnie Muzeum Dziedzictwa i Kultury Kresów w Brzegu. Jak się jednak okazuje - zmienili zdanie i przekazali gobelin do Zamku Królewskiego w Warszawie.

Kilkanaście dni temu Danuta Skalska przekazała nam mail skierowany do Światowego Kongresu Kresowian. Jego autorką jest Katarzyna Połujan, kustosz Działu Tkanin Zamku Królewskiego w Warszawie. Napisała ona: „Z przyjemnością informuję, że podarowany Zamkowi Królewskiemu w Warszawie kobierzec z Orłem w koronie, z gabinetu ostatniego wojewody lwowskiego, jest od 17 września 2023 eksponowany w Pokojach Prezydenckich w Zamku.” ■

BYTOM

Harcerze mają nowego komendanta



Nowy komendant i była komendantka

Podharc mistrz Jakub Noculak został nowym komendantem naszego Hufca ZHP im. Kwietniewskiego. Na stanowisku zastąpił harcmistrza Bożenę Mientus.

Ta ostatnia kierowała działaniami naszych harcerzy przez wiele lat. To za jej kadencji między innymi odnowiono siedzibę hufca oraz przede wszystkim budynek dawnego Domu Polskiego UL przy ulicy Sokoła. Poza tym ZHP realizowało sporo projektów pozwalających jego członkom na rozszerzanie umiejętności i sprawności.

Mientus na najbliższe cztery lata przekazała władzę w ręce Noculaka podczas zjazdu hufca zorganizowane-

go w centrum Integracji Społecznej. Nowy komendant dziękował swej poprzedniczce i sporo opowiadał o planach na przyszłość. Harcerskim obradom przysłuchiwali się senator Halina Bieda, prezydent naszego miasta Mariusz Wołosz oraz przewodniczący Rady Miejskiej Michał Staniszewski.

W mało harcerskich czasach bytomski hufiec, który swą działalnością obejmuje też Radzionków, nie narzeka na brak zainteresowania. Obecnie należy do niego 771 zuchów, harcerzy oraz seniorów skupionych w aż 29 gromadach i drużynach. **AURE**

BYTOM

Posprzątali „Pod Topolami”



TO BYŁA ZMASOWANA AKCJA JESIENNYCH PORZĄDKÓW WOKÓŁ ZBIORNIKA „POD TOPOLAMI”. ZAANGAŻOWALI SIĘ W NIĄ W MINIONY PIĄTEK ZARÓWNO STARSI, JAK I NAJMŁODSI WĘDKARZE Z BYTOMSKIEGO KOŁA PZW NR 3.

Na przekór kapryśnej pogodzie, wysprzątane zostały śmieci, które zostawili po sezonie bywalcy zbiornika zlokalizowanego przy ul. Strzelców

Bytomskich. Skoszona została też trawa.

- Takie porządki organizujemy cyklicznie zarówno jesienią, jak i na wiosnę, bo mimo że wszystko sprzątniemy o tej porze roku, to po zimie znów przybywa śmieci. Przez cały sezon zbieramy tyle odpadów, że można zapłacić nimi kilka kontenerów - mówi Joachim Wieschalka, wiceprezes ds. organizacyjnych Koła PZW nr 3 w Bytomiu.

Tej jesieni bytomscy wędkarze planują również porządki w rejonie innych bytomskich zbiorników, między innymi na tle Złazich Dołów. Tam zazwyczaj sprzątanie organizowane jest z pomocą pletwonurków, którzy z wody wyciągają równie dużo odpadów, co wędkarze z brzegu. **MP**

Wyrok za morderstwo odsiadywała z psem

BYTOM. MOŻNA ŚMIAŁO O NIEJ POWIEDZIEĆ, ŻE JEST PIERWSZĄ OSOBĄ W HISTORII POLSKIEGO WIĘZIENICTWA, KTÓREJ W ODSIADCE TOWARZYSZYŁ PIES I WRAZ Z NIĄ WYSZEDŁ NA WOLNOŚĆ. SABINA STOPIK PRZEZ 15 LAT BYŁA OSADZONA W ZAKŁADZIE KARNYM W LUBLIŃCU ZA MORDERSTWO. PRZEZ 7 LAT TOWARZYSZYŁA JEJ ZA KRATAMI RISHKA. JAK TWIERDZI BYTOMIANKA SUKA OW CZARKA ŚRODKOWOAZJATYCKIEGO URATOWAŁA JEJ ŻYCIE.

Marcin Pawlenka

Zanim w życiu Sabiny Stopik pojawiła się Rishka, bytomianka miała poważne konflikty z prawem. Po raz pierwszy do więzienia trafiła za pobicie swojego szwagra, który na co dzień był policjantem. Z zakładu karnego została warunkowo zwolniona w 2007 roku. Wolnością jednak długo się nie cieszyła.

- Po opuszczeniu więzienia odwiedziłam mojego kolegę Krzysia. Do jego mieszkania co chwilę ktoś wchodził i wychodził. Wypalili mu wszystkie papierosy i Krzysiek poprosił mnie, żebym kupiła te papierosy i zostawiła mu kilka. Poszłam do sklepu nocnego. Nie było mnie góra 20 minut. Krzysio w tym czasie leżał w łóżku i oglądał telewizor. Jak wróciłam do mieszkania światło było zgaszone, a on miał twarz przykrytą kołdrą. Odsłoniłam tę kołdrę, mówiąc do niego „masz te papierosy” i zobaczyłam, że on miał wbity nóż w klatkę piersiową - wspomina Sabina Stopik.

Proces poszlakowy

Bytomianka, jak mówi, niczego nie dotykała. Próbowwała wezwać pomoc. Nie miała telefonu, dlatego zaalarmowała sąsiadów, którzy zadzwonili pod numer 112. Na miejscu oprócz ratowników medycznych pojawili się też policjanci. Kolega Sabiny nie żył.

- Policjanci mnie zgarnęli. Wypytywali kto i o której godzinie w tym mieszkaniu był. Pytali o imiona i nazwiska. Pytali też o to kto kiedy wchodził i wychodził. Jakbym miała być zegarmistrzem świata. Przecież to byli jego koledzy. Wchodzili i wychodzili - opowiada Sabina.

Potem wszystko toczyło się, jak wspomina bytomianka bardzo szybko. Postawiono jej zarzuty i stanęła przed sądem. W poszlakowym procesie skazano ją na 15 lat więzienia. - Nie było motywu, nie było dowodów takich, jak odciski palców. Nie zrobiłam tego. Sędzia stwierdził tylko „a od kiedy morderca chodzi bez rękawiczek?” - opowiada ze łzami w oczach skazana mieszkanka Bytomia.

Próby samobójcze

Z wyrokiem Sabina Stopik nie potrafiła się pogodzić. Za kratkami kilkakrotnie targnęła się na swoje życie.



Drugie urodziny Rishki celebrowane w więziennej celi.

Jednej z prób samobójczych omal nie przeplaciła życiem. - Podczas odsiadki zmarła moja siostra, brat i szwagier. Pomyślałam po co tu żyć i dla kogo? Dla państwa? Jak ja nic nie zrobiłam? W Wigilię zażyłam dużo tabletek i podciąłam sobie żyły. Trafiłam do szpitala w Sosnowcu. Przez trzy dni mnie na tym świecie nie było. Uratowali mnie i ze szpitala trafiłam na miesiąc do zakładu psychiatrycznego w Łodzi. Dalej nie umiałam się pogodzić z tym, że nic nie zrobiłam, a tyle lat życia mam spędzić w zamknięciu - mówi z płaczem Sabina.

Bytomianka na pytanie terapeutów i dyrektorki zakładu karnego „co mogłoby jej pomóc” odpowiedziała „pies”. Wyrażono zgodę, na przepustkę Sabiny, pod nadzorem strażników, do przytuliska dla zwierząt. Nie było to nic nadzwyczajnego, ponieważ w polskim więziennictwie odbywają się zajęcia dogoterapii dla osadzonych.

- Wychowawcy i terapeuci realizują w jednostkach penitencjarnych szeroki wachlarz programów resocjalizacyjnych i terapeutycznych. Niektóre programy realizowane są z elementami animaloterapii. Zajęcia organizowane z udziałem zwierząt mają bowiem zarówno charakter edukacyjny jak i terapeutyczny. Wspomagają również inne formy prowadzonych oddziaływań na osadzonych - wylicza ppłk Arleta Pęcunek, z-ca rzeczniczka prasowego Dyrektora Generalnego Służby Więziennej.

Rishka w więzieniu

Przez jakiś czas osadzona w więzieniu bytomianka dostawała przepustki do przytuliska, gdzie opiekowała się psami i sprzątała ich kójce. Psi terapeuta poinformował zakład karny, że Sabinie może pomóc tylko pies. Skierował też pismo do Ministerstwa Sprawiedliwości, wnioskując o to, aby pojawił się on w lublińskim więzieniu. Decyzja była pozytywna, pod warunkiem, że w zakładzie karnym nie może być owczarek niemiecki, czyli pies, który towarzyszy na służbie strażnikom. Zgodę na sprawa zwierzęcia wyrazili też dyrekcja więzienia, sąd oraz sanepid.

W 2015 roku z pieniędzy publicznych sfinansowano zakup rocznej suki owczarka środkowoazjatyckiego oraz kójki o wymiarach 4x2 m, który postawiono przy spacerniku. - Osadzona miała kontakt z psem w ramach prowadzonego programu resocjalizacyjnego z zakresu dogoterapii. Zwierzę przebywało w kójce na terenie jednostki, natomiast w wyznaczonym w harmonogramie czasie osadzona miała kontakt z nim w celi i na oddziale mieszkalnym w ramach ww. programu - dodaje ppłk Pęcunek.

Początki, jak wspomina Sabina Stopik nie były jednak łatwe. - Najgorsze były pierwsze noce. Rishka



Po latach spędzonych w więzieniu Sabina Stopik i jej towarzyska cieszą się wolnością.

była zamknięta w kójce, a ja w celi. Ona bardzo cierpiała, bo wcześniej żyła w stadzie innych psów i przy opiece, a tu taki szok. Później było już łatwiej - wspomina osadzona.

Uratowała i zmieniła jej życie

Sabina z Rishką spędziła za kratkami w sumie 7 lat. Dzięki pojawieniu się u boku osadzonej psa-terapeuty odeszły myśli samobójcze. Rishka nie tylko sprawiła, że życie znów miało dla mieszkanki Bytomia sens, ale też zmobilizowała ją też do zapisania się na kursy przewodnika psa terapeuty. Efekt? Sabina uzyskała aż cztery certyfikaty w tej profesji.

- Pobudka o 5.30 pobudka, o 6.00, o 7.00 śniadanie i o 8.30 szłam już do psa. Zabierałam ją z kójki na mały spacer. A później była terapia. Były też przepustki. W ramach dogoterapii, wychodziłam z nią pod eskortą strażników do ośrodka dla dzieci niepełnosprawnych, czy do domu kombatanta - wylicza skazana bytomianka.

Pies-terapeuta zmienił diametralnie życie osadzonej. Zakład karny opuściła obojętnie w zeszłym roku. - Na początku jej coś nie pasowało w domu. Często szukała. Jak widziała samochód to chciała do niego wsiąść i jechać. Na podwórku musiała wszystko wywachać i obsikać. Ale po kilku dniach się przestawiła. Naprawdę

wiele jej zawdzięczam. Ona oddała swoją wolność dla mnie i uratowała mi życie. Po tej odsiadce czuję tylko żal, że tak niesprawiedliwie zostałam potraktowana przez prawo, za którym tak naprawdę stoją ludzie - kończy ze smutkiem Sabina.

Brak przepisów dla psów

Po swoich więziennych doświadczeniach bytomianka uważa, że obecność psów powinna być powszechna nie tylko w więzieniach, ale również w zakładach poprawczych i w domach dziecka. Tym bardziej, że taka forma terapii sprawdziła się już wielokrotnie.

- Dogoterapia, jako nowatorska forma oddziaływań penitencjarnych w Polsce, po raz pierwszy zastosowana została w Areszcie Śledczym w Hajnówce. Skuteczność oddziaływań, a także korzyści społeczne płynące z tej formy pracy z osadzonymi, zaowocowały włączeniem dogoterapii w struktury Norweskiego Mechanizmu Finansowego realizowanego przez polskie więziennictwo - informuje ppłk Arleta Pęcunek.

Niezależnie od tego, w kodeksie karnym oraz w pozostałych aktach prawnych regulujących odbywanie kary pozbawienia wolności brak jest regulacji dotyczących odbywania tej kary ze zwierzętami. Rishka i jej pani, jednak w pewien sposób ten brak regulacji jakoś obeszły. ■

Co? Gdzie? Kiedy?

OPERA ŚLĄSKA

Niedziela 5 listopada, godz. 11: **Salon poezji i muzyki Anny Dymnej**. Sala im. Didura.

TEATR TAŃCA ROZBARK

Poniedziałek 30 października, godz. 19: **„Opowiedz nam o przyszłości”** - Teatr Tańca Zawierowania w ramach Sieci Scen Prezentacyjnych.
Niedziela 5 listopada, godz. 18: **„Dziadowisko”** - spektakl w reż. Anny Piotrowskiej na podstawie „Dziadów cz. II” Adama Mickiewicza.

BYTOMSKIE CENTRUM KULTURY

Piątek 3 listopada, godz. 19: **„Między łózkami”** - spektakl teatralny, komedia.
Niedziela 5 listopada, godz. 17: B. Schaeffer - **„Kwartet”**. Spektakl teatralny.

BECEKINO

Wtorek 31 października, godz. 21: Najlepsze z najgorszych, czyli pokazy kina klasy B: **„Frankenhooker - Dziewczyna z kawałków”**.
Wtorek 31 października: Nocny maraton filmowy. Godz. 21.15: **„Mów do mnie!”** (horror, prod. Australia/Wlk. Brytania). Godz. 23: **„Dobry piesek!”** (horror, prod. Norwegia).
31 października, godz. 17.15 i 2 listopada, godz. 17.30: **„Sposób na ducha”** (animacja dla dzieci, prod. Wielka Brytania/Kanada).
31 października i 2 listopada, godz. 17: **„Dzień i noc”** (dramat, prod. Polska/Wielka Brytania).
31 października, godz. 18.45 i 2 listopada, godz. 19: **„Silver Haze”** (dramat, prod. Wielka Brytania/Holandia).
31 października - godz. 14.45 i 2 listopada, godz. 15.15: **„Chłopi”** (prod. Polska).
31 października - godz. 12 i 19, 2 listopada, godz. 19.30 i 3 - 9 listopada, godz. 18.30: **„Miało Cię nie być”** (komedia dramatyczna, prod. Polska).
3 - 9 listopada, godz. 16.45: **„Pati i Kłątwa Posejdona”** (animacja dla dzieci, prod. Francja).
3 - 9 listopada, godz. 17.15: **„Ania z Zielonego Wzgórza”** (familijny, prod. Łotwa).
3 - 9 listopada, godz. 19: **„Cięcie”** (czarna komedia, prod. Francja).
3 - 9 listopada, godz. 20.15: **„Przejścia”** (dramat, Francja).

MUZEUM GÓRNOŚLĄSKIE

Niedziela 5 listopada, godz. 16 i środa 8 listopada, godz. 17: **„The War To End All Wars. The Movie”** - premiera filmu zespołu Sabaton. Centrum Edukacji, liczba miejsc ograniczona.

CENTRUM KULTURY KAROLINKA (RADZIONKÓW)

Sobota 4 listopada, godz. 16: Projekcja filmu **„Mukliki”**. Godz. 18: Projekcja filmu **„Zielona granica”**. MH

Uważacie, że prowadzicie bardzo aktywne życie? To najwyraźniej nie słyszeliście o Jadwidze Wylenżek z Radzionkowa!

Seniorka, która mocno kocha życie i ludzi

RADZIONKÓW. ŚPIEWA W CHÓRZE, CHODZI Z KIJAMI, DZIAŁA W STOWARZYSZENIU, ZAJMUJE SIĘ LICZNĄ RODZINĄ, PROWADZI FACEBOOKA, PISZE WIERSE I BIERZE UDZIAŁ W PIESZYCH PIELGRZYMKACH. POWIEDZIEĆ, ŻE MAJĄCA 83 LATA RADZIONKOWIANKA JADWIGA WYLENŻEK MA BARDZO AKTYWNE ŻYCIE, TO NIC NIE POWIEDZIEĆ. RÓWNAĆ SIĘ Z NIĄ POD TYM WZGLĘDEM NIE MOŻE WIELU MŁODSZYCH.

Tomasz Nowak

Ocena ta znalazła zresztą oficjalne potwierdzenie. Niedawno w katowickim Urzędzie Wojewódzkim ogłoszono wyniki Konkursu „Aktywny Senior 2023”. Wpłynęło na niego 48 wniosków, a oceniające je kapituła postanowiła nagrodzić 14 osób i dodatkowo w szczególny sposób wyróżnić 4 z nich za całokształt dokonań. I właśnie w tym prestiżowym gronie znalazła się Jadwiga Wylenżek.

Ona sama z nagrody się cieszy, ale jednocześnie skromnie komentuje: -To bardzo miłe, że ktoś mnie zauważył i docenił, ale na pewno jest wielu bardziej godnych ode mnie takiego wyróżnienia. Zgodzić się z nią nie ma jednak jak. Radzionkowianka ma 83 lata, ale absolutnie nikt jej tyle nie da - proszę zresztą spojrzeć na zdjęcie. No, właśnie.

Wychowała ośmioro dzieci, doczekała się 26 wnuków i 14 prawnuków. I jak podkreśla właśnie ta jakże liczna rodzina jest dla niej najważniejsza i pochłania najwięcej energii: - Przy tylu wnukach i prawnukach stale jest co robić, a obowiązki się mnożą. Ciągłe jestem gdzieś potrzebna i jak najbardziej chcę pomagać, bo sił na to mi ciągle starcza. A poza tym nie ma nic piękniejszego, niż przebywanie wśród swoich najbliższych, obserwowanie jak rosną, rozwijają się. Wspieranie ich to największa nagroda - mówi.

Prezes chóru

Taka ilość obowiązków rodzinnych mogłaby zniechęcić do szukania innej aktywności, ale nie w tym przypadku. Mieszkanka Radzionkowa od dziecka kocha śpiew i muzykę, a od wielu lat należy do chóru mieszanego „Harfa”, nie omijając żadnego występu. Pięć lat temu została nawet jego prezesem i na tym stanowisku świetnie sobie radzi. Dodatkowo stale udziela się w Stowarzyszeniu „Power senior”, którego nazwa chyba najlepiej oddaje jej charakter i osobowość.

Rodzina, chór, stowarzyszenie to dużo, ale jednak wciąż za mało. Jadwiga Wylenżek regularnie uczestniczy w pieszych pielgrzymkach. I to nie tylko tych krótkich do sąsiednich Piekar Śląskich, ale także w tych wyczerpujących, kilkudziesię-



Jadwiga Wylenżek: seniorka z młodą duszą

ciokilometrowych do Matki Boskiej Częstochowskiej. - Dokładnie tego się raczej nie da policzyć, ale na Jasną Górę pielgrzymowałam, często razem z dziećmi ponad czterdzieści razy. Jeśli tylko Bóg da zdrowie, to w przyszłym roku oczywiście też się wybieram - deklaruje. I od razu dodaje: - Mam przecież za co dziękować.

Cztery rundy z kijami

Chodzenie na długich trasach to w ogóle jedno z najbardziej ulu-

bionych zajęć aktywnej seniorki. - Zawsze lubiłam spacerować, a jak odkryłam nordic walking, to ta pasja jeszcze urosła. Z kijami regularnie robię cztery rundy wokół naszego pięknego parku na Księżej Górze. Po takiej wyprawie (parokilometrowej! - dop. TN) zawsze świetnie się czuję, a tempo marszu mam chyba nie najgorsze, bo ostatnio słyszałam, jak mijający mnie mężczyźni skomentowali: „Ty, patrz jak ta stara baba zapie...” - śmieje się. - Uważam, że jak Bóg daje siły, to nie można siedzieć

bezczylnie w domu i marnować życie. Trzeba być aktywnym, korzystać z tego, co mamy. Ja mocno kocham życie, kocham ludzi i chcę jak najdłużej być wśród nich. Oczywiście, że zdarzają się trudne, czasem bardzo złe momenty, każdy z nas przecież przez to przechodzi. Ale potem zawsze jest lepiej. I właśnie to musimy doceniać, nauczyć się tego.

W domu Jadwiga Wylenżek też nie próżnuje. Kiedy chce powiedzieć coś ważnego, utrwalić jakiś istotny moment w życiu, to pisze wiersze. Po polsku i po śląsku, bo ten drugi to jej najważniejszy język. Tak właśnie postąpiła, gdy jednego z jej synów zwolniono z pracy, kiedy likwidowano „Buchac”, czyli jeden z ruchów dawnej bytomskiej kopalni „Powstańców Śląskich”. - Pamiętam dokładnie, to było przez Bożym Narodzeniem. Napisałam o tym wiersz, robiąc takie zestawienie, że nowonarodzony Jezus nie miał domu, a mój syn pracy - wspomina. Marzy, by kiedyś jej utwory zostały wydane, a ona opowiadała o nich podczas spotkania autorskiego.

Umiejętność starzenia się

Radzionkowianka odziedziczyła niezwykłą aktywność po mamie. - Ona mi zawsze powtarzała, że starzeć też trzeba się umieć, że to wcale nie jest takie proste, ale na pewno nie wolno pozwalać sobie na bezczynność. Ona nas najbardziej postarza i nieuchronnie oddala od prawdziwego życia - przekonuje.

Jej bliscy są dumni z takiej mamy, teściowej i babci. Jak stwierdzili w rozmowie z nami radzionkowianka całą sobą daje doskonały przykład, że w dojrzałym wieku warto dbać o kondycję i prowadzić zdrowy tryb życia. Podkreślają jeszcze coś: - Ona jest bardzo ciekawa życia, nowości, sama prowadzi Facebooka, chce wiedzieć, jak coś działa, jak obsługiwać nowoczesne urządzenia. Nie powie: „wy mi to zrobicie, sama chce sobie radzić”. Nie zamyka się w swoim świecie, nie narzeka, że teraz mamy okropną młodzież, a kiedyś to było inaczej. Wysłucha, poradzi, ale nie z wyższością, lecz na podstawie wielkiej życiowej mądrości. Nikogo nie odrzuci i na pewno nie potępi. I właśnie za to ją tak mocno kochamy. ■

Warto się postarać, bo chodzi o pieniądze. Twoje pieniądze Idziesz na emeryturę, a nie masz dokumentów z miejsc pracy? Podpowiadamy, jak je odzyskać

PRZYGOTOWUJĄC SIĘ DO PRZEJŚCIA NA WYCZEKIWANĄ EMERYTURĘ MUSIMY ZGROMADZIĆ KOMPLET DOKUMENTÓW POTWIERDZAJĄCYCH TO, GDZIE WCZEŚNIEJ PRACOWALIŚMY I ILE ZARABIALIŚMY. SZCZEGÓLNICIE WAŻNE SĄ DANE POCHODZĄCE SPRZED ROKU 1999. ALE CO ZROBIĆ, GDY TYCH DOKUMENTÓW Z RÓŻNYCH PRZYCZYN NIE MAMY?

Tomasz Nowak

Nieważne, czy dokumenty zgubiliśmy, czy też kiedyś nie zadbał o nie odpowiednio, bądź też uległy one zniszczeniu. Ważne, że możemy je odzyskać lub odtworzyć, choć czasem wiązało się to będzie z pewnym wysiłkiem i zabierze nieco czasu. Ale przecież warto, chodzi o pieniądze, dzięki którym będziemy się utrzymywać do końca życia.

Jeśli zatem poszukujesz swoich dokumentów, to powinieneś zacząć od sprawdzenia, czy zakład, w którym pracowałeś dawno temu, jeszcze istnieje. – Na podstawie pism, wpisów w starych książeczkowych dowodach osobistych czy legitymacjach ubezpieczeniowych warto ustalić dokładną nazwę i adres ostatniej siedziby. To podstawa, żeby rozpocząć poszukiwania w archiwach i instytucjach komercyjnych przechowujących dokumentację osobową i płacową – wyjaśnia Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa śląskiego.

Podczas załatwiania formalności zdecydowanie najłatwiej mają osoby, których pracodawca ciągle funkcjonuje i wiadomo, dokąd trzeba się udać po dokumenty. Zgodnie z przepisami powinien on wystawić byłemu pracownikowi zaświadczenie o zatrudnieniu oraz o osiągniętych przez wszystkie lata zarobkach. Sprawa jest zatem jasna.

Szukaj w bazie

Jeśli jednak zakładu już nie ma i nie ma też jego następcy prawnego, to informacji trzeba szukać w bazie danych. ZUS prowadzi takową na swojej stronie internetowej. Jest to alfabetyczny spis nieistniejących już przedsiębiorstw i miejsc przechowywania dokumentacji „kadrowej”. Są tam też dane organizacji związkowych, spółdzielni, PGR-ów, a katalog byłych pracodawców jest ciągle aktualizowany. Jest on dostępny dla klientów ZUS na stronie internetowej: <https://www.zus.pl/swiadczenia/emerytury/baza-zlikwidowanych-lub-przekształconych-zakladow-pracy>

– Taki kłopot może ominąć osoby, które pracowały w małych zakładach zatrudniających do 20 osób. Taki pracodawca miał obowiązek zgłaszania pracowników w ZUS z imienia i nazwiska, czyli w imiennych deklaracjach rozliczeniowych. Wtedy wystarczy podać dokładny adres tego pracodawcy, imię i nazwisko właściciela firmy, numer konta płatnika składek (NKP). Wówczas, nawet jeśli zakład pracy nie istnieje, ZUS potwierdzi okres zatrudnienia i wysokość wynagrodzenia – podpowiada Kopczyńska.

Szukaj w Archiwum

Inaczej było w dużych przedsiębiorstwach. Tam bowiem składki odprowadzano bezimiennie, za wszystkich pracowników łącznie, więc ZUS nie ma możliwości potwierdzenia wysokości wynagrodzenia i zatrudnienia konkretnej osoby. Dlatego z zakładów pracy zatrudniających powyżej 20 osób świadectwa pracy i dokumenty o wynagrodzeniu są konieczne. Bez nich nic nie wskoramy.

Tu chodzi o pieniądze

Skompletowanie wszystkich dokumentów potrzebnych do wyliczenia emerytury ma kolosalne znaczenie, przede wszystkim finansowe. Brak zaświadczeń o zarobkach sprzed lat, to niższa emerytura niż wówczas, gdy Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma pełen zakres danych – stwierdza Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik ZUS.



Likwidowane bądź też przekształcone zakłady pracy miały swoich następców prawnych i to te podmioty powinny przejąć archiwalne dokumenty. Mogą to być np. spółki prawa handlowego bądź cywilnego, powstałe po sprywatyzowaniu przedsiębiorstw. Niewykluczone, że będą to też organy założycielskie, czyli urzędy wojewódzkie albo organy nadzórne, czyli konkretne ministerstwa.

Instytucją, która przechowuje dowody dotyczące pracy i płac od pracodawców z całej Polski, których postawiono w stan likwidacji lub któ-

rych upadłość ogłoszono, jest działająca od 2004 roku Archiwum Państwowe Dokumentacji Osobowej i Płacowej w Milanówku pod Warszawą. Ono też na pewno pomoże.

Archiwum wydaje zaświadczenia lub poświadczone kserokopie dokumentacji płacowej. Tam też znajdziemy bazę instytucji przechowujących dokumentację. Dokumenty potwierdzające staż i płace ze zlikwidowanych spółdzielni oraz organizacji spółdzielczych mógł przejąć związek rewizyjny, w którym była zrzeszona spółdzielnia lub Krajowa Rada Spółdzielcza z siedzibą w Warszawie. ■



OLKA FASOLKA GOTUJE

ŻUR Z PUREE CHRZANOWO-TYMIANKOWYM

Aleksandra Giczewska

Żurek, choć klasyczny i tradycyjny, jest jedną z tych potraw, które cieszą się niezliczonymi wariantami. Każda rodzina ma swoje ulubione dodatki i sposoby, które nadają unikalny smak. Chętnie zdradzę swoje kulinarne triki, dzięki którym żur będzie wyjątkowy.

Namocz suszone grzyby. Włóż je do miski, zalej ciepłą wodą i pozostaw na co najmniej 2 godziny aż zmiękną. Surowy boczek wędzony umieść w garnku, zalej wodą i gotuj przez około pół godziny z kilkoma liśćmi laurowymi, ziarnami ziela angielskiego i ząbkami czosnku. W tym czasie pokrój Kiełbasę Podwawelską w kostkę, a cebulę w piórka i podsmaż na średnim ogniu, aż zaczną się rumieć i puści tłuszcz z kiełbasy. Podgrzej

bulion, dodaj do niego podsmażoną kiełbasę z cebulą i wlej wywar z ugotowanego boczku. Namoczone grzyby odcedź, zachowując wywar i posiekaj je. Dodaj grzyby do bulionu i gotuj całość przez około 10 minut, aby smaki mogły się połączyć. Następnie wlej do zupy koncentrat barszczu białego i zakwas na żur. Dokładnie wymieszaj całość i zagotuj. W międzyczasie skosztuj żuru, żeby doprawić go według własnego uznania solą, pieprzem i majerankiem. Jeśli tak jak ja, lubisz w żurku grzybowy posmak, możesz dolać na koniec wywaru z grzybów.

Teraz czas na dodatki. Ugotuj ziemniaki, potłucz je, dodaj masło, chrzan i kilka gałązek posiekanego świeżego tymianku. Nałóż dwie duże łyżki ziemniaczanego puree i na dno półmiska i wlej żurek.



Wskazówki:

- Boczek zawsze gotuję osobno i wlewam do bulionu na żurek sam smakowy wywar. Dzięki temu potem mogę wykorzystać go jeszcze w innym daniu lub po prostu na kanapkach.
- Świeży tymianek przyda się do wielu potraw, dlatego warto go mieć w kuchni. • Możesz opcjonalnie zastąpić go suszonym.
- Nie wyobrażam sobie żurku bez białej kiełbasy, więc również polecam Ci ją dodać pokrojoną w krążki razem z puree, przed nalaniem żurku do miski.

Więcej wskazówek oraz prostych, szybkich i tanich przepisów znajdziecie na moim profilu w serwisie Instagram: @olkafasolkaa.

Lista zakupów:

- Suszone grzyby (ok. 20 g);
- Boczek wędzony surowy (ok. 400 g);
- Kiełbasa Podwawelska (2 pęta);
- Czosnek (2 ząbki);
- Cebula biała (1 szt., średniej wielkości);
- Bulion (ok. 3 l);
- Koncentrat barszczu białego (0,5 l);
- Zakwas na żur (0,5 l);
- Przyprawy: sól, pieprz, majeranek, ziele angielskie, liście laurowe;
- Ziemniaki (1 kg);
- Chrzan (2 łyżki);
- Masło (1 łyżka);
- Świeży tymianek.

Zdarzyło się kiedyś w Bytomiu

40 lat temu

69 uczennic Liceum Medycznego im. dr. Alfreda Fiderkiewicza wkroczyło na pierwszy etap trudnego, ale jakże pięknego zawodu pielęgniarki. Otrzymanie czepka jest wyróżnieniem, a jednocześnie pasowaniem na przyszłą pielęgniarkę. Uroczystość ta odbyła się w nowo wyremontowanej i przekazanej Liceum Medycznemu szkole - relacjonowało „Życie Bytomskie” w numerze z 21 października 1983 roku.

50 lat temu

Na placu Thaelmanna odbyła się wystawa zorganizowana przez Klub Motorowy Górników i Energetyków, na której zaprezentowano przyczepy campingowe wykonane przez członków klubu i indywidualnych „majsterkowiczów”. Celem pokazu była jak najszybsza popularyzacja carawingu wśród społeczeństwa Bytomia - informował nasz tygodnik w numerze z 24 października 1973 roku.

60 lat temu



Walentina Tierieszkowa to sowietka kosmonautka i zarazem pierwsza kobieta w kosmosie. Na statku Wostok 6 poleciała na orbitę okołoziemską 16 czerwca 1963 roku. Niecałe 3 miesiące później, 26 października 1963 odwiedziła Bytom. Towarzyszył jej Walerij Bykowski - 9 człowiek w kosmosie. Fotoreporter „Życia Bytomskiego” 60 lat temu uwiecznił ich podczas spotkania na placu Kościuszki. Na cześć Tierieszkowej wiwatowały tłumy mieszkańców Bytomia. Nic dziwnego, wszak została ona wówczas wykreowana na bohaterkę. Dość przypomnieć poświęconą jej piosenkę „Wala Twist” nagrałą przez popularny w tamtych czasach zespół Filipinki: „Walentina Walentina / Już gwiazd kraina ją dobrze zna. / Były kwiaty dla Gagarina / A Walentina twista ma. / Walentina Walentina / o pierwsza w świecie podniebna miss. / Jej imieniem więc się zaczyna / Najnowszy Walentina Twist. **MH**

Bytomianie, którzy odeszli

2 LISTOPADA TO DZIEŃ PAMIĘCI O ZMARŁYCH. PRZYPOMINAMY BYTOMIAN, KTÓRZY ODESZLI W CIĄGU OSTATNICH 12 MIESIĘCY.

Marcin Hałas

LESZEK ENGELKING. Poeta, tłumacz z wielu języków, długoletni redaktor miesięcznika „Literatura na świecie”, badacz literatury. Urodził się w Bytomiu w roku 1955. W naszym



mieście tylko skończył szkołę podstawową, ale wracał tu przez całe życie. O Bytomiu pisał wiersze, które zawarł m.in. w tomie „Muzeum dzieciństwa”. Był też autorem książki „Bytom w literaturze. Dzieła, miejsce, zakorzenie, tożsamość, mit”. Zmarł 22 października 2022 roku.

HUBERT KOWOL. Ksiądz prałat, honorowy obywatel Bytomia. W latach 1965-2000 był proboszczem parafii pw. świętej Barbary w Bytomiu. Wprowadził tam m.in. tradycję wtorkowych nabożeństw do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, w czasie których głosił kazania. W 2009 roku otrzymał tytuł honorowego obywatela Bytomia. Już będąc na emeryturze napisał i obronił pracę doktorską, napisał



też dwie książki, w których wspominał czas swojej duszpasterskiej pracy w Bytomiu. Zmarł 10 grudnia 2022 roku, mając 92 lata. W chwili śmierci był najstarszym kapłanem diecezji gliwickiej.

ZENON PIGOŃ. Nauczyciel, w czasach PRL działacz opozycji. Był nauczycielem, współtwórcą NSZZ Solidarność pracowników oświaty Ziemi Bytomskiej. W stanie wojennym najpierw ukrywał się, potem został tymczasowo aresztowany i skazany na 2 lata więzienia. Wykonanie kary warunkowo zawieszono, jednak Pigoń nie zaprzestał nielegalnej działalności, redagując i wydając podziemne pismo „Głos Śląsko-Dąbrowski”. 4 czerwca 1989 r. został wybrany posłem

Solidarności do tzw. sejmu kontraktowego. Potem działał w Porozumieniu Centrum, czyli braci Kaczyńskich. Był naczelnikiem Wydziału Oświaty, a następnie Kultury Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach.

GRAŻYNA WOŁOWIEC. Nazywano ją „bytomską Smerfetką”. Wychowała się w Domu Dziecka, potem mieszkała samotnie. Mimo trudnych warunków i ubóstwa ucho-



dziła za osobą radosną, chodziła po ulicach miasta, śpiewając piosenki. Jej los polepszył się dopiero wówczas, gdy postanowiła jej pomóc grupa społeczników, która organizowała dla niej pomoc i wsparcie. Po śmierci „bytomską Smerfetkę” upamiętniono na dużym muralu namalowanym na ścianie kamienicy przy ul. Piłsudskiego.

JÓZEF GROSSFELD. Lekarz stomatolog. Urodził się 18 grudnia 1921 roku w Stryju - mieście w województwie lwowskim, leżącym dzisiaj na terenie Ukrainy. Cała jego rodzina zginęła w czasie Holocaustu - on jeden ocalał, ukrywany przez Polkę, która potem została jego pierwszą żoną. Po wojnie przyjechał do Bytomia i tutaj przez kilkadziesiąt lat przyjmował pacjentów w przychodni kopalni Rozbark oraz prywatnym gabinecie w mieszkaniu przy ul. Karola Marki. „Był powszechnie szanowany, znany z dobroci, delikatności i wielkiej skromności” - napisał o nim prof. Piotra Obrączka. Dr Grossfeld zmarł 28 lutego w wieku 101 lat.

MARCIN GORZĘDOWSKI. Zawodnik sportów siłowych, sztangiści, reprezentant KS Skarpa Bytom. Był m.in. rekordzistą i mistrzem Polski, dwukrotnym mistrzem Europy, a także dwukrotnym rekordzistą świata w wyciskaniu sztangi leżąc.

RÓŻA RESPONDEK. Przez wiele lat nauczycielka historii w Liceum im. Jana Smolenia, wychowawczyni wielu pokoleń młodych bytomskich humanistów. „Uczyła niełatwego przedmiotu w trudnych czasach” - podsumowano jej życiowe powołanie.

GRZEGORZ GAWLIK. Podróżnik, alpinista, zdobywca wulkanów, przewodnik. Całe życie poświęcił



podróżom - odwiedził 6 kontynentów i ponad 90 państw. Napisał dwie książki, prowadził bloga. Najbardziej znany był z realizacji projektu „100 wulkanów”, który miał na celu eksplorację i zdobycie 100 wulkanów, z których przynajmniej połowa musiała być aktywna. Udało mu się stanąć na szczytach lub przy kraterach 59 wulkanów. W kwietniu 2022 zginął w czasie kolejnej wyprawy - na wulkanie Ontake w Japonii. Jego ciało odnaleziono dopiero w lipcu. Miał 43 lata.

JERZY LUBECKI. Architekt i społecznik. Przez wiele lat był wiceprezesem bytomskiego Oddziału Towarzystwa Lwowa. W tym mieście urodził się w roku 1939. Zmarł 5 maja.

DANUTA SOKAL. Działaczka społeczna, współzałożycielka i przez dwie kadencje przewodnicząca Rady Bytomskich Organizacji Pozarządowych. Osoba wielu pasji, m.in. hobbystycznie fotografowała Bytom.

BOHDAN URBANKOWSKI. Poeta, dramaturg, pisarz, filozof. W 1945 roku jako dwuletnie dziecko przyjechał do Bytomia i w naszym mieście mieszkał aż do matury, którą zdał w I LO im. Jana Smolenia. Do okresu bytomskiej młodości często powracał, zarówno w wierszach jak



i wspomnieniach, podkreślając że czuje się z tym miastem związany emocjonalnie. Napisał ponad 50 książek - zbiorów wierszy, dramatów (które były wystawiane w kilku teatrach) oraz biografii - m.in. Adama Mickiewicza, Józefa Piłsudskiego i Karola Wojtyły. Zmarł 15 czerwca 2023 roku, miał 80 lat.

JAN PAWEŁ KRASNOŁĘBSKI. Poeta i prozaik, autor wielu książek. Urodził się w Bytomiu, studiował we Wrocławiu, przez wiele lat mieszkał

w Katowicach. Pokonał nałóg alkoholowy, przez 40 lat żył w abstynencji i zajmował się oprócz pisarstwa także terapią choroby alkoholowej. Tym sprawom poświęcił m.in. powieść zatytułowaną „Odwyk”. Umarł w lipcu w wieku 76 lat.

MIROSŁAW KRĘCISZ. Nauczyciel historii w Państwowych Szkołach Budownictwa, opiekun szkolnego Koła PTTK i pasjonat turystyki górskiej.

PAWEŁ LIS. Utalentowany bramkarz piłki wodnej przez większość swojej kariery związany z klubem WTS Polonia Bytom, z tą drużyną



zdołał mistrzostwo Polski. Był reprezentantem Polski na Mistrzostwach Europy, przez 6 lat występował w niemieckiej drużynie SC Wedding Berlin. Zmarł 4 sierpnia w wieku 32 lat.

BARBARA LIPIECKA. Do Bytomia przyjechała „za mężem” z Wrocławia, chociaż w stolicy Dolnego Śląska była już dyrektorem szkoły. Nauczycielka biologii - najpierw przez wiele lat w Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Smolenia, potem w Szkole Podstawowej nr 45.

PIOTR MANKIEWICZ. Pasjonat, regionalista, miłośnik Bytomia i Rozbarku. Urodził się w 1941 roku w okupowanym przez Niemców Grudziądzu. Po wojnie wraz z rodzicami przybył na Górny Śląsk, skąd pochodziła jego Mama. Pracę rozpoczął w kopalni pod ziemią. Był konstruktorem, przedsiębiorcą i społecznikiem. Jego dziełem życia



było prywatne Muzeum Chleba, Szkoły i Ciekawostek, które stworzył w Radzionkowie. Mankiewicz mieszkał na Rozbarku i kochał tę dzielnicę. Umarł w sierpniu, miał 82 lata. ■

Rysunki Marka Wójcickiego



Na wesolo

Chłopiec mówi do mamy:

– Mamo, dzisiaj rano, kiedy jechałem autobusem, tata kazał mi wstać i ustąpić miejsca kobiecie.

– To bardzo ładnie.

– Ale mamo, ja siedziałem u taty na kolanach.

Trwają zawody lekkoatletyczne. Mistrz w pchnięciu kulą zwierza się swojemu trenerowi:

– Dzisiaj muszę pokazać klasę!

Moja teściowa siedzi na widowni!
– Eee... – mówi trener. – Nie dorzucisz!

W nocy mąż chodzi nerwowo w tę i z powrotem. Rozbudzona żona pyta:

– Co tak chodzisz?

– Mam ochotę...

– No to chodź.

– Właśnie chodzę.

Przychodzi baba do lekarza.

– Panie doktorze! Jak siadam na kibelku w wiadomym celu i zaczynam się skupiać, to mi się ząb rusza...

Doktor myśli, myśli, myśli...

W końcu diagnoza:

– Proszę odwiązać nici z rolady.

Tomasz po naszymu

Dejcie pozór, Heksa idzie!

Tomasz Nowak

Doł zech się ino czy tydzień na pokozanie słon-skich strasz-ków, bezto wszystkich niy pokoza. Mieli my już Beboka, Podciepa, Utopca i Szcziga. Dzisiaj prziszol dran na Heksa. Łostawioł zech sie jom na koniec, a to fest ważny straszek. Po polsku Heksa to Wiedźma albo Czarownica. Downi godali, co miyszko we krziwy chałupie i poradzi wartko lotać na miotle, abo na becce, a wyglondo łokropnie – niy chcielibyście jom ani na chwila łobejrzyć. W potarganych łachach, choby jaki szmoder, z wosami łozkosmanymi jakby sie nigdy niy cesala i niy łaziyla do golaca, ze szpicatym i dugym, ale przekrzywionym hutym na gowie i tyz szpicatym nosym. Żymbów tako Heksa to miała nojwyży dwa, abo czy, a godała tak paskudnie, że każdy sie boł jak jom słyszol.

A boć sie boło cego, bo tako Heksa straszyla bajtle, a te jesce gorze to je nawet porywały i zjodały. Ja, to czeba pedzieć: Heksa do straszynio bajtli nadawała sie jak mało fto. Stykło sie na nia powołać i juz każdy boł grzeczny i pytol sie, cy aby na pewno Heksa niy przidzie. Dziś



żodyn niom juz niy straszzy, bo by bajtel musioł chyba skońcyc u psychologa na terapii, jakby mu fto pedzioł ło Heksie, abo jom pokozol.

Ale niy myście sie, co Heksa juz na nic sie nie nado. Jak na Słonsku fto mo postrzał, cy tam rwa kulszowo, abo lumbago – no po prostu go pokrynciyla i niy poradzi normalnie łązić, ani sie wyprostować, to godo: „Heksa mie chyciyla”. I każdy wiy, co tak warto łona niy puści. Cza sie smarować, wygrzoć, a jak to niy starcy, to iść do doktora.

A som to dzisiaj jake Heksy? Toć. U nos tak godo sie na niydobre baby, jyndze, co to som durś zmierzle, wadzom sie ło byle co i ciyngym rycom po chopie. I zdowaloby sie, co żodno baba niy chce być Heksom, ale to niyprowda. We sklepach i we internecie możecie dostać tresy z małunkami i napisać „Heksa”. I tak sie myśla: jak jako dziolcha, abo baba sie taki tres łoblece, to robi to do szpasu, abo chce pedzieć chopom: „Dejcie póżór”, coby potym, po ślubie niy godali, że niy wiedzieli i żodyn ich niy przestrzegol. ■

Horoskop na tydzień



Baran

Pokonasz w tym tygodniu wiele przeciwności losu. Dzięki własnej determinacji i odwadze w podejmowaniu wyzwań, uda Ci się zakończyć wiele problemów z którymi mierzysz się od lat. W sprawach zawodowych karta się odwróci i czeka Cię bardzo wymagający czas.



Byk

W najbliższych dniach szczęście będzie Ci sprzyjać. Możesz też liczyć na pomoc przyjaciół. Odkryjesz też nowe zainteresowania, które dodadzą Ci odwagi w podejmowaniu dalszych decyzji, dotyczących Twojej przyszłości.



Bliźnięta

Dostrzeżesz wiele nowych możliwości w swoim życiu. Wyostrzy Ci się intuicja, która podpowie Ci wiele dobrych decyzji w tym tygodniu. Wyjaśnij nieporozumienia ze swoim partnerem oraz przyjaciółmi. Wiele niewyjaśnionych sytuacji zaprzęta Twoje myśli.



Rak

Nie planuj żadnych ryzykownych decyzji finansowych. Skup się na tym, co dobrze znasz, zaufaj swoim przeczuciom i dokładnie przemyśl wszystkie podejmowane w tym tygodniu decyzje. W porę dostrzeżesz możliwe skutki swoich decyzji.



Lew

Wyznaczysz sobie w tym tygodniu cele, dzięki którym osiągniesz sukces w najbliższym czasie. Musisz popracować nad swoim słomianym zapałem, a w najbliższym czasie uporać się z wieloma swoimi problemami. Wykorzystasz też swoje zdolności i uporać się z wieloma przeciwnościami losu w tym tygodniu.



Panna

Będziesz miał mniej czasu na rozrywkę, jednak pewien ważny projekt uda Ci się doprowadzić do końca. Twoje starania dostrzegą współpracownicy, w związku z czym otrzymasz wiele słów uznania. Koniec tygodnia będzie bardzo refleksyjny za sprawą dawnego przyjaciela.



Waga

Wraz z początkiem tygodnia będziesz bardzo niecierpliwy i pełen energii. Zastanów się, czego dokładnie chcesz i postaraj się osiągnąć swój cel. Nie zniechęcaj się pierwszymi porażkami, to dzięki nim zdobędziesz nowe doświadczenie.



Skorpion

Jeśli planujesz daleką podróż, nie wahaj się ani chwili i zafunduj sobie chwilę odpoczynku na łonie natury. Pewna bliska Ci osoba od dawna planuje wspólną wycieczkę. Nie odkładaj tego spotkania w nieskończoność, ponieważ otrzymasz wiele ważnych wiadomości.



Strzelec

Szczęście Ci sprzyja, myśl pozytywnie, ponieważ wiele zależy od naszego nastawienia. W ciągu najbliższych dni nie będziesz miał na co narzekać. Przed Tobą radosne chwile, poczujesz, że jesteś na dobrej drodze, aby osiągnąć sukces. Przed Tobą spotkanie z osobą, która pomoże Ci w załatwieniu wielu spraw.



Koziorożec

Jeśli nadal szukasz partnera, możesz liczyć na spotkanie osoby, która odmieni Twoje dotychczasowe życie. Nie obawiaj się ryzyka i podejmij szalone decyzje. Nie wszystko ma logiczne wytłumaczenie. Przed Tobą również nowe znajomości, poznasz obcokrajowców, którzy przybliżą Ci tajemnice swojego kraju.



Wodnik

W tym tygodniu wiele osób dostrzeże Twoje mocne strony, docenią również Twoją ciężką pracę. Możesz liczyć na słowa uznania oraz wsparcia od bliskich Ci osób. Przekonasz się, że jesteś doceniany, a także możesz liczyć na bliskich.



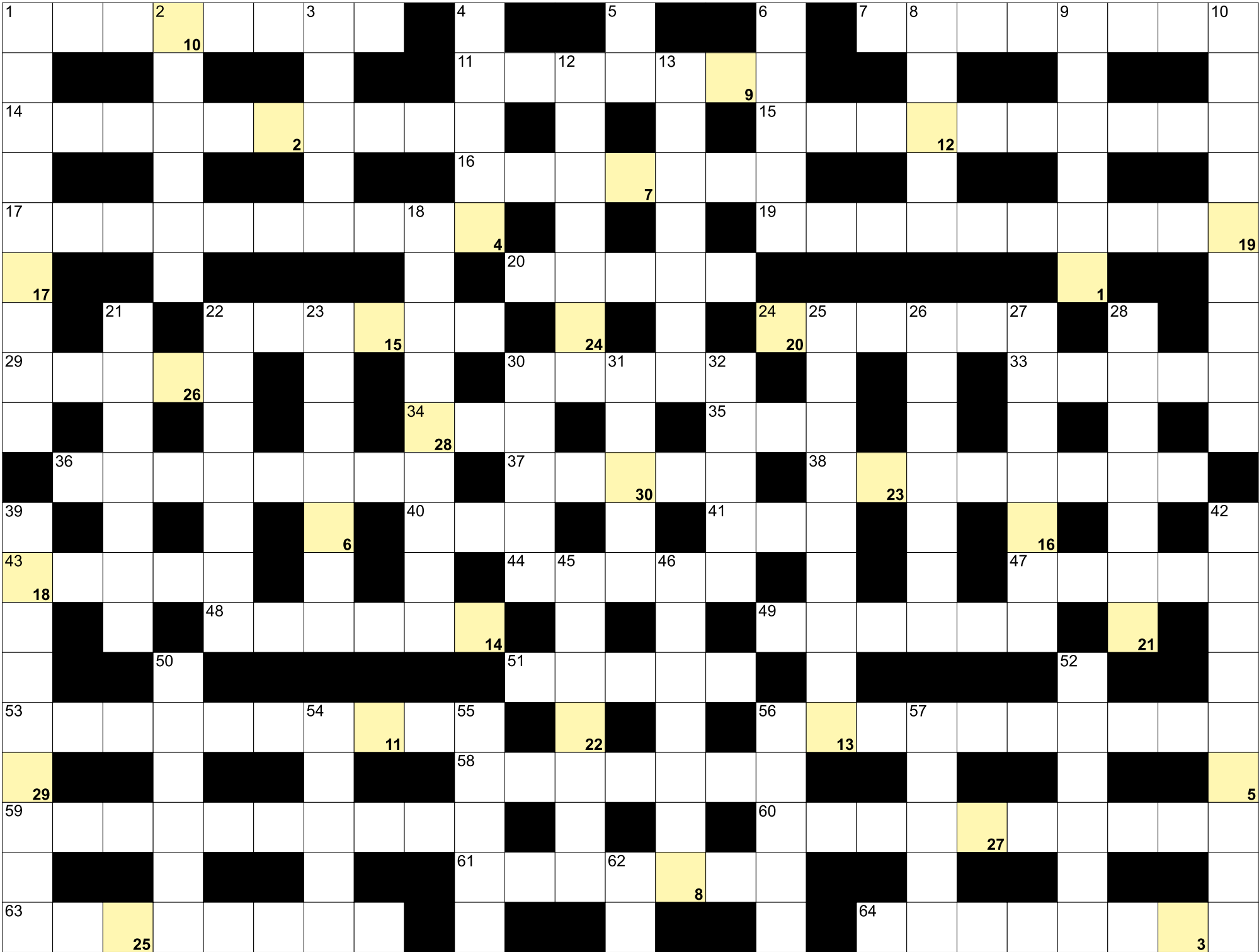
Ryby

Osoby, które nadal szukają bratniej duszy, mogą liczyć na wyjątkowe powodzenie. Niespodziewane spotkanie zamieni się w wielką przygodę, która wiele zmieni w Twojej codzienności.

Sudoku na dobry dzień

		7	9				4	8
	9				4	3		2
		1	5			4	2	9
		6		9	2	8	3	
	4	9	8	1	3	5		7
	5		3	4				6
7	8	4	6		1	2	9	
						1		4

3		9	2		8	4	7	
	4		9					
		2	3		6	9		
	9		1	7	3			
7			6		4	5		
				2		7	4	3
	6	7	8	3			9	5
9	3	1		6				4
2		8				6		



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30, utworzą rozwiązanie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10		11	12		13	14	15	16	17		18	19	20	21	
22	23	24	25	26	27	28	29	30																

POZIOMO: 1) do mycia włosów; 7) zgłasza się z własnej woli; 11) stolica Kirgistanu dawniej; 14) Ignacy Jan, słynny polski pianista; 15) Alaksandr, prezydent Białorusi; 16) zasłona w teatrze; 17) Eliza, autorka "Nad Niemnem"; 19) wydalenia cudzoziemców; 20) pokarm zawierający kazeinę; 22) książka z "Tytusem, Romkiem i Atomkiem"; 24) napisał "Sklepy Cynamonowe"; 29) ślepotą zmierzchową inaczej; 30) oferuje noclegi; 33) dziura po wiertle; 34) biblijny budowniczy Arki; 35) pierwiastek Y; 36) zamieć, burza śnieżna; 37) cicha mowa; 38) świecznik na jedną świecę; 40) brat matki lub ojca; 41) zarost pod nosem; 43) Bromski, polski reżyser; 44) rzeka w Veronie;

47) Amazonka i Orinoko; 48) baśniowy znalazca lampy z dziem; 49) matka Achillesa; 51) kraj z Bejrutem; 53) kończy zdania rozkazujące; 56) lęk przed otwartą przestrzenią; 58) typ reflektora; 59) krótka firanka do połowy okna; 60) stalowa rama drzwi; 61) wóz pogrzebowy; 63) największe miasto Nowej Zelandii; 64) komplet książek dla ucznia. **PIONOWO:** 1) napisał "Wiedźmina"; 2) rodzinne miasto Andrzeja Rżanego; 3) clostetrium, glon; 4) jeden z trzech rodzajów literackich; 5) czarno-książnik z powieści Lymana Franka Bauma; 6) choreograficzny w balecie; 8) w parze z duszą; 9) warecho, ryba morska; 10) spękania na obrazie olejnym; 12) skunksowiec białogrzbiety;

13) nie głębokie; 18) ekipy budowlane dla inwestora; 21) płynie przez Siemianowice Śląskie; 22) ambulans; 23) sierotka od siedmiu krasnoludków; 25) duńska marka piwa; 26) niepożądany skutek; 27) tasiemnica morska inaczej; 28) zespół czterech muzyków; 30) niemiecki land z Wiesbaden; 31) pisał je Kochanowski; 32) sąsiadka Polski; 39) patrymonium inaczej; 42) bal maskowy; 45) koncern produkujący Mercedesy; 46) największe miasto Szkocji; 50) centrum koła; 52) ... i Hercegowina; 54) skrzynia do prac podwodnych; 55) wojskowy kolor ochronny; 56) ogłoszenie w prasie; 57) pozostałości po zamku; 62) złoto.

KUPON

ŻYCIE BYTOMSKIE

43

Nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon wartości 50 zł na usługi, które oferuje Gabinet Kosmetyczny Classic.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przestać na adres redakcji 41-902 Bytom, Rynek 19

Z dopiskiem: wyrażam zgodę na publikację danych osobowych (imienia i nazwiska) w tygodniku Życie Bytomskie.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązania krzyżówki nr 39 otrzymuje Pani **Małgorzata Tabor**. Gratulujemy!

GABINET KOSMETYCZNY CLASSIC

Katarzyna Król, ul. Murarska 1/1 Bytom, Tel. 797 279 560

Oferujemy szeroki zakres usług kosmetycznych. Stylizację brwi i rzęs. Stylizację paznokci. Pedicure. Makijaż.

USŁUGI

CYKLINIARSKIE. Układanie. 32/282-58-07, 501-604-735.

REMONTY dachów. 505-015-176.

ŚWIADECTWA energetyczne. 606-307-123.

ELEKTRYK 662-721-765.

POMOC osobom starszym: sprzątanie, gotowanie, zakupy. Doświadczenie. Tel. 576-594-274.

KOSZENIE- wycinka i skracanie drzew oraz opróżnianie mieszkań i piwnic. 607-219-491.

0 zł dojazd w centrum Bytomia. Naprawa sprzętu AGD. Umiarkowane ceny. 791-268-219.

MALOWANIE, tapetowanie, gładzie, kafelkowanie. 798-579-256.

DROBNE prace ogrodniczo-porządkowe. 880-024-633.

NAPRAWY, remonty, malowanie, tapetowanie, kafelkowanie. Wod.-kan., gaz., elektryczne. 503-499-438.

SAMOTNI

WDOWA 74 lata, pozna starszego pana o dobrym sercu. Tel. 729-213-206.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIMY: dom, mieszkanie, kamienicę, udziały w nieruchomościach, z dożywociem lub służebnością, skomplikowany stan prawny, spółdzielcze lokatorskie, zadłużone, z komornikiem i inne. Tel. 518-559-443.

SZUKAM mieszkania do 40 m2 z ogrzewaniem miejskim. 504-999-458.

MOTORYZACJA

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

AUTOZŁOMOWANIE. 515-274-430.

AUTOHANDEL. Kupię każdy samochód osobowy, dostawczy. 509-796-001, 798-835-341.

AUTOSKUP. Płacimy gotówką. Najlepsze ceny, dojazd. 515-274-430, 602-871-305.

FINANSE

SZYBKĄ pożyczka z komornikiem. 32-260-00-33, 516-516-611, Pośrednik CDF S.C. firmy MATPOL FINANCE Sp. z o.o.

POŻYCZKA, szybka. Dojazd. 780-116-672.

**Tvoja firma
potrzebuje reklamy?**

**Zadzwoń
508-659-284**

**napisz
reklama@
zyciebytomskie.pl**

**APTEKA
CAŁODOBOWA**
„Blisko Ciebie”
ul. Dworcowa 24,
tel. 32/281 01 65

**Czy w Twojej rodzinie jest
problem z alkoholem?**

Przyjdź, pomożemy Ci.

Bytomskie Stowarzyszenie Rodzin
Abstynenckich „Odrodzenie”.

Zapraszamy codziennie
od poniedziałku do niedzieli
w godz. 17.00-19.00,
ul. Wrocławska 5/13,
tel. kont. 32/280 60 00.

**GABINET UROLOGICZNY
dr n.med. WOJCIECH MARTULA
specjalista urolog, chirurg**

choroby układu moczowego, prostaty,
niepłodność męska, stulejka,
nietrzymanie moczu u kobiet,
konsultacje, badania, USG,
zabiegi operacyjne.

Chirurgiczne usuwanie zmian
skórnych: brodawki, guzki, blizny
+ badanie histopatologiczne.

Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI.

ZBM ZDROWIE
Bytom,
ul. Powstańców Warszawskich 64,
tel. 603-204-646, 32/745-42-37

**UWAGA
WĘDKARZE!**

Zarząd Koła PZW nr 3 Bytom
ma zaszczyt zaprosić wszystkich członków Koła
na Walne Zgromadzenie Sprawozdawcze,
które odbędzie się 17 grudnia br.
w restauracji „Zakątek”
Bytom, ul. Piłkarska (za stadionem Polonii Bytom)

**I termin 9.00
II termin 9.15**

Do głosowania uprawnia legitymacja członkowska wraz
z opłatami dokonanyymi za rok 2023.

Za niezawodne przybycie na zebranie serdecznie dziękujemy.



**Śląskie Centrum
Medycyny Sądowej
w Bytomiu przy
ul. Piekarskiej 103
665 100 353
www.scms.com.pl**

Oferujemy pełną gamę badań
histopatologicznych i cytologicznych:

- Badania immunohistochemiczne.
- Cytologiczne z materiału dostarczonego – cytologia ginekologiczna, materiał z biopsji.
- Cytologiczne z wykonaniem biopsji aspiracyjnej cienkoigłowej pod kontrolą USG.
- Możliwość uzyskania wyniku w dniu badania.
- Pełny zakres badań w dziedzinie medycyny sądowej oraz szeroki zakres opiniowania medyczno-sądowego w sprawach karnych oraz cywilnych.

ważne telefony

Pogotowie ratunkowe **999**

Pogotowie ratunkowe
w Radzionkowie **32/281-44-44**

Policja **997, 112, 32/ 3888-200**

Straż pożarna **998, 32/ 388-76-00**
sekretariat: **32/ 388-76-20**

Dyżurny Straży Miejskiej
986, 32/ 281-18-24
(przez całą dobę)
skargi sms **726-466-100**
(tylko dla osób głuchoniemych)

Zgłaszanie awarii wodociągów
i sieci kanalizacyjnej **994**
(połączenie bezpłatne)

Miejski Zarząd Dróg i Mostów
32/ 396-97-01

Bytomskie Przedsiębiorstwo
Komunalne **32/ 396-71-00**

Powiatowa Stacja Sanitarno
– Epidemiologiczna
ul. Moniuszki 25, 41-902 Bytom
tel. **32 397-66-66**
fax. **32 397-66-00**
poniedziałek – piątek 7.30 – 15.05

Powiatowe Centrum
Zarządzania Kryzysowego
32/ 388-76-15

POGOTOWIA:
Gazowe **992, 32/ 398-50-00**
Energetyczne **991, 32/ 303-09-91**
Wodno-kanalizacyjne
32/ 396-71-74 (połączenie bez-
płatne) i **32/ 396-71-05**

Telefon zaufania AA we wtorki,
środy, czwartki w godz. 17.30-
19.30 **32/ 280-60-00**

**ŻYCIE
BYTOMSKIE**

**BIURO REKLAM
I OGŁOSZEŃ
TYGODNIKA
ŻYCIE BYTOMSKIE**

Zapraszamy!
41-902 Bytom, Rynek 19

e-mail:
reklama@zyciebytomskie.pl,

tel. 508-659-284

**ŻYCIE
BYTOMSKIE**

41-902 Bytom, Rynek 19

Tygodnik lokalny ukazujący się w Bytomiu i Radzionkowie.

Wydawca: Życie Bytomskie Sp. z o.o. (nr KRS 0000 49 0060)

Redaguje zespół: Tomasz Nowak - redaktor naczelny,
Marcin Hataś, Marcin Pawlenka.

Biuro reklam i ogłoszeń: Mariola Kubica tel. 508-659-284,
e-mail: reklama@zyciebytomskie.pl

Skład: Paweł Przygodziński (EMILDESIGN)

Druk: Polska Press Sp. z o.o.

Prenumerata realizowana przez RUCH S.A. Zamówienia na prenumeratę można składać bezpośrednio na stronie
www.prenumerata.ruch.com.pl Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując
się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801-800-803 lub 22/717-59-59 czynne w godzinach 7.00–18.00. Koszt
połączenia wg taryfy operatora.
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada, materiałów niezamówionych nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich adiustacji i skrótów.

PETRALANA
fundacja



POMÓŻ NAM POMAGAĆ

Zostań naszym wolontariuszem lub darczyńcą i pomagaj z nami

Numer konta Fundacji PETRALANA w PKO Banku Polskim S.A.:
25 1020 2313 0000 3802 0531 2709

www.fundacijapetralana.eu fundacijapetralana

RABAT® TAXI

513077077
32 280 77 77

**Jeździmy na terenie Bytomia,
Radzionkowa, Piekar Śląskich
oraz już za chwilę także
w Tarnowskich Górach**

Bez stref i Taryf nocnych.

 **WEJDŹ NA
WWW.TAXIRABAT.PL
I POBIERZ APLIKACJĘ**

ZAUFANIE TO PODSTAWA

#TAXIRABAT #SZYBKIPODJAZD

**PRACA CZEKA NA CIEBIE!
ZOSTAŃ KIEROWCĄ
TAXI RABAT
ZADZWOŃ: +48 696 080 480**

Polonia nauczy maluchy gry w koszykówkę

MIECHOWICE. POLONIA BYTOM TWORZY SWOJĄ KOSZYKARSKĄ AKADEMIE PRZEDSZKOLAKA. PIERWSZY TRENING JUŻ ZA NAMI, NIEBAWEM W CAŁYM MIEŚCIE RUSZY NABÓR ZAINTERESOWANYCH GRĄ.

Polonia mocno postawiła w ostatnim czasie na rozwój sekcji koszykarskiej. Przypomnijmy, że we wrześniu zorganizowano Akademię Koszykówki 3x3, która intensywnie się rozwija, a teraz przyszedł czas na szkolenie najmłodszych w tradycyjnej odmianie. W minioną środę w Niepublicznym Przedszkolu Sportowym Wesoła Rodzinka przy ulicy Bluszczowej miał miejsce pierwszy trening.

Spisali porozumienie

Poprowadzili go zawodnicy występujący na co dzień w II lidze. W roli ich podopiecznych zaprezentowały się niesamowicie przejęte, ale bardzo chętnie biorące udział w zabawach z piłką dzieci. Rzuciły one nią do zawieszonych na odpowiedniej dla nich wysokości koszy, turlały po ziemi i podawały sobie. Emocje były ogromne, przedszkolaki bawiły się doskonale, a prowadzący na przemian im kibicowali i cierpliwie tłumaczyli, co robić z piłką.

Wcześniej dyrektor przedszkola, Magdalena Jelonek-Wiatr oraz prezes BS Polonia Bytom Sławomir Kamiński podpisali porozumienie o stałej współpracy. - Stawiając na ogólny rozwój dzieci, mamy bardzo wiele dyscyplin w naszym przedszkolu, między innymi judo, piłkę nożną czy też taniec, i cieszę się, że dołącza



Koszykarze Polonii przeprowadzili z przedszkolakami pierwszy trening

do nas koszykówka, która jest mi bardzo bliska, bo sama byłam koszykarką Stali Bobrek - mówiła Jelonek-Wiatr. - Myslę, że ten projekt wyjdzie nam fantastycznie. Do dzieła!

Spiszą dzieci

Z kolei prezes BS Polonia Bytom komentował: - Bawmy się sportem. Chcemy żeby dzieci i rodzice byli blisko nas, bo jesteśmy klubem tego miasta, który przede wszystkim szkoli młodzież. Cieszę się, że koszykarską Akademię Przedszkolaka możemy zainicjować w tym mieście i w Przedszkolu

Sportowym, bo to idealnie wpasowuje się w naszą wizję stworzenia ciągłości pokoleniowej w tym klubie. Im zdrowszy i silniejszy fundament, tym łatwiej jest zasilić później drużyny seniorskie.

Akademia koszykarska jest kolejną po piłkarskiej i hokejowej działającą od dłuższego czasu w bytomskim klubie. Stworzono je, by zapewnić ciągłość szkolenia i pozyskiwać utalentowane sportowo dzieci, a później wprowadzać je do zespołu. Jak twierdził Sławomir Kamiński w pierwszej połowie listopada rozpocznie się nabór do grup Akademii dla przedszkolaków z całego Bytomia. ■

CIECHANÓW

Sonso z siedmioma medalami

Bardzo dobrze spisali się podczas Międzynarodowego Turnieju Taekwondo Mazovia Master Cup zawodnicy bytomskiego klubu Sonso. Z imprezy tej wrócili oni z siedmioma medalami. Trzy z nich były z najcenniejszego kruszcu.

W turnieju wystartowali Karolina Kasprzyk, Karol Pietruszka, Tomasz Stempniak, Jakub Kozłowski, Artur Florczyk. Pieczę nad nimi sprawował trener Krzysztof Kloska. Worek z medalami rozwiązał Tomek Stempniak, który po zsumowaniu poszczególnych wyników bezsprzecznie został najlepszym zawodnikiem turnieju zdobywając złoty medal w kategorii wagowej -70kg oraz złoto w konkurencji technik specjalnych. Natomiast Jakub Kozłowski stanął na trzecim stopniu podium po walkach w kat. +75 kg oraz brąz w technikach specjalnych.

Karol Pietruszka w eliminacjach pokonał wszystkich prze-



ciwników w konkurencji układów formalnych kat. III-VI Dan i pewnie sięgnął po tytuł mistrzowski. Z kolei Tomek Stempniak kon-

tynuując dobrą serię zdobył brąz w układach formalnych stopni uczniowskich oraz brąz w technikach specjalnych. **TON**

Punkt Polonii, przełamanie Cidrów, porażka Zielonych

BYTOM, RADZIONKÓW. W KRAŃCOWO ODMIENNYCH NASTROJACH BYLI W SOBOTNI WIECZÓR KIBICE POLONII BYTOM, RUCHU RADZIONKÓW I SZOMBIEREK BYTOM. CI PIERWSI NARZEKALI, ŻE ICH ULUBIENICY ZDOBYLI TYLKO PUNKT, CI DRUDZY CIESZYLI SIĘ Z PRZEŁAMANIA SWOJEJ DRUŻYNY I KOMPLETU PUNKTÓW, CI TRZECI ZAŚ SMUCĄC SIĘ PO PRZEGRANEJ ZAZDROŚCILI POZOSTAŁYM.

Tomasz Nowak

Polonia Bytom wciąż będąca w strefie spadkowej II ligi rozpaczliwie potrzebuje punktów. Mocno liczone na ich komplet w starciu z Chojniczanką Chojnice, a więc spadkowiczem z I ligi. Prócz uzasadnionych nadziei były jeszcze podteksty, bo przecież w naszym zespole mamy aktualnie trzech piłkarzy z przeszłością w Chojnicach. To Łukasz Zejdlar, Daniel Ściślak oraz Filip Żagiel. Na boisku pojawił się tylko ten drugi.

W samym pojedynku emocji nie brakowało, szybkich akcji oraz sytuacji strzeleckich po obydwu stronach także, a skończyło się podziałem punktów, który raczej nikogo nie krzywdził. Wynik ustalono już w pierwszej połowie. Najpierw ku rozpacz głośno dopingujących swoich zawodników kibiców Polonii trafił Antoni Prałat. Miejscowi szybko jednak wyrównali, a stało się to za sprawą Michała Bedronki, który pokonał bramkarza przyjezdnych tuż przed przerwą.

Po niej wciąż mecz dobrze się oglądało, ale następne gole już nie padały. Punkt to wprawdzie zawsze coś, ale dla niebiesko-czerwonych to jednak zde-



Punkty wciąż uciekają niebiesko-czerwonym

cydowanie za mało. Po remisie nadal tkwią oni w gronie drużyn do spadku do III ligi. Szansa na podreperowanie dorobku i ucieczkę z niej nadarzy się już w najbliższy piątek, kiedy to na

obieckie przy ulicy Piłkarskiej pojawi się Olimpia Elbląg.

W IV lidze mieliśmy w minioną sobotę efektowne przełamanie radzionkowskiego Ruchu. Po sześciu

spotkaniach bez zwycięstwa Cidry wreszcie rozgromiły u siebie Unię Rędziny 4:0. Co najbardziej ucieszyło kibiców, dwa razy piłkarze zdobywali bramki z rzutów karnych, a to właśnie brak skuteczności w ich egzekwowaniu był ostatnio wielkim problemem. Dość powiedzieć, że w poprzednich spotkaniach radzionkowianie aż trzy razy spudłowali z jedenastu metrów. Tym razem trafiali Michał Szromek i Szymon Matysek, a poza nimi na listę strzelców wpisał się jeszcze Marcin Kowalski. Czwarta bramka była jednocześnie drugą autorstwa Szromka. Ruch dominował przez cały czas, a goli dla niego mogło być znacznie więcej.

I wreszcie Szombierki Bytom. U siebie podejmowały one ekipę Znicza Kłobuck i dały się ogrzać 2:3. Goście byli lepsi, nie pozwolili naszym rozwinąć skrzydeł i skutecznie kontratakowali. W efekcie to oni zgarnęli komplet punktów. Kibice opuszczali stadion przy ulicy Frycza-Modrzewskiego w minorowych nastrojach, a na Facebooku Zielonych można było później przeczytać następującą obserwację: „Jest o czy myśleć, jest o czym rozmawiać, jest nad czym pracować...”. ■

W niższych ligach

W klasie okręgowej Silesia Miechówice na wyjeździe uległa 1:2 Olimpii Boruszowice. Jeszcze gorzej skończyła się wyprawa Czarnych Sucha Góra do Przysowic na spotkanie z tamtejszą Jednością 3:2. Bytomski zespół dostał tęgę baty przegrywając aż 0:8. Czarni wyraźnie odstają od innych drużyn okręgówki i cały czas okupują ostatnią pozycję w tabeli. W klasie A rezerwy bytomskiej Polonii bezbramkowo zremisowały z Orkanem Dąbrówka Wielka, zaś Nadzieja Bytom przegrała w Ożarówicach z tamtejszym Piastem 1:4. Rodło Górnik (ostatnie w tabeli) grało swój mecz w minioną niedzielę, zaś w tej kolejce pauzował Ruch II Radzionków. I wreszcie B klasa. Tempo Stolarzowice na wyjeździe zwyciężyło 3:1 Przyszłość Nowe Chełcho. Rozbark swój pojedynek rozgrywał w niedzielę.

SZOMBIERKI

Na parkiecie wciąż jest bardzo dobrze

KOSZYKARZE BYTOMSKIEJ POLONII NADAL NIE SCHODZĄ ZE ZWYCIĘSKIEJ ŚCIEŻKI. W ZESZŁĄ SOBOTĘ W HALI NA SKARPIĘ POKONALI DZIESIĘCIOMA PUNKTAMI RESOVIĘ RZESZÓW.

Mecz zapowiadał się bardzo ciekawie, bo obydwie ekipy przed sezonem były zgodnie wymieniane w gronie faworytów do awansu do I ligi. To się od początku rozgrywek potwierdza, choć trzeba powiedzieć, że bytomianie mieli na koncie jedną porażkę, a rzeszowianie już dwie. Po wizycie w naszym mieście dopisali sobie trzecią.

Pierwsze dwie kwarty absolutnie jednak nie zapowiadały, iż po

końcowej syrenie nasi koszykarze będą się cieszyli z kolejnej wygranej. Po pierwszych dziesięciu minutach nieznacznie przegrywali jednym punktem (21:22), a w drugiej kwarcie odnotowano remis po 24. Niewiele wyjaśniła także kwarta trzecia, którą podopieczni trenera Mariusza Bacika wygrali trzema punktami (26:23). Dopiero ostatnia część meczu wszystko rozstrzygnęła. Polonia wygrała ją 18:10 i w efekcie całe spotkanie 89:79.

To piąte kolejne zwycięstwo i coraz wyższe miejsce w tabeli. Dla bytomskiej ekipy punktowali: Krawiec 25, Wąsowicz 20 (ogólnie zanotował triple-double z 11 zbiórkami i 13 asystami), Giżyński 13, Piechowicz 10, Pruefer 9, Krakowiak 7, Nawrot 5. W najbliższą sobotę koszykarze z Bytomia wybierają się do sąsiednich Tarnowskich Gór na ciekawie się zapowiadające starcie z miejscowym KKS. **izo**

BYTOM, ZGIERZ

Nasi liderem po pierwszej rundzie

PIERWSZĄ RUNDĘ ROZGRYWEK MHL HOKEIŚCI POLONII BYTOM ZAKOŃCZYLI W FOTELU LIDERA. TĘ POZYCJĘ MOCNO POTWIERDZILI W PIERWSZYM STARCIU RUNDY DRUGIEJ.

Owa pierwsza część sezonu dobiegła końca w zeszłą środę. Niebiesko-czerwoni po rozegraniu 14 spotkań mieli 37 punktów i przewodzili ligowej tabeli. Przesądziło o tym też zwycięstwo nad rezerwami JKH. Wynik końcowy 4:3 dla podopiecznych trenera Mariusza Puzio.

W minioną sobotę nasi ponownie triumfowali. Tym razem wybrali się do Zgierza na mecz z zespołem Fabrykanci Łódzkie. Ich dominacja w tym pojedynku ani przez chwilę nie podlegała dyskusji. Rezultat



Hokejowa Polonia liderem, czyli wszystko w normie

mówi wszystko - bytomianie wygrali 11:2 (2:0, 5:1, 4:1). Łupem bramkowym podzielił się Devin Panzeca (2), Mikołaj Kociszewski (2), Oskar Bąk, Igor Augustyniak, Piotr

Bajon, Dominik Kasprzyk, Marcin Kuzak, Michał Sadowski i Szymon Gurzyński.

Zupełnie inna jest sytuacja naszej drugiej reprezentacji w MHL. SMS Polonia Bytom notuje same porażki (większość bardzo bolesnych) i okupuje ostatnie miejsce w tabeli.

Tymczasem złożona w większości z hokeistek Polonii Bytom reprezentacja Polski, która w europejskich rozgrywkach Ligi Hokeja Kobiet występuje pod szyldem TAURON Metropola Silesia kroczy od zwycięstwa do zwycięstwa. Nasze zawodniczki wygrały wszystkie spotkania i są liderkami tabeli. W przeszły weekend dwukrotnie pokonały węgierski Budapest Jegkorong Akademia HC - 6:1 i 2:0. Następne mecze rozegrają 4 i 5 listopada z austriackim EC Graz Huskies.

Świetnie spisuje się Karolina Późniewska, która lideruje klasyfikacji kanadyjskiej. Na swoim koncie ma 6 goli i 6 asyst. **izo**

GOCZAŁKOWICE-ZDRÓJ

MUKS Bytom, czyli dominatorzy

Tomasz Nowak

Stuosobowa ekipa Bytomskiego Klubu Karate Tradycyjnego MUKS Ippon wybrała się na Puchar Śląska. Wróciła z niego ze ... stu czterema medalami.

Nasz klub prowadzony przez Janusza Sowę zasługuje na miano dominatora. Nie można nawet napisać, że nie zdarzyło się, by jego zawodnicy wrócili z jakiejś imprezy bez medalu. Oni nigdy nie wrócili bez medalu złoto i to niemal zawsze niejednego.

W Goczałkowicach-Zdroju było tak samo, a nawet lepiej. W zawodach Pucharu Śląska w Karate Tradycyjnym i Turnieju Pierwszego Kroku bytomski klub reprezentowało sto osób, które spisały się rewelacyjnie zdobywając 104 medale! Podczas tej imprezy mogli zaprezentować się wszyscy karatecy - od przedszkolaków trenujących od kilku tygodni, aż po doświadczonych zawodników, czy seniorów. W sumie rywalizowali przedstawiciele pięciu klubów.

Nie sposób wymienić wszystkich medalistów z MUKS Ippon, ale wspomnijmy przynajmniej o czę-



Karatecy MUKS Ippon zawsze na czele

ści: Tymoteusz Wiśniewski, Nataniel Minc, Ziemowit Pietrolaj, Zuzanna Kubica, Marcelina Sitko, Marcin Łyszcz, Filip Winczewski, Piotr Wojdyła, Wojciech Łebski, Oliwia Kwolek, Agata Tyńska, Aleksandra Łagosz, Marcel Jarosz, Szymon Gawlik, Pola Lewandowska, Maja Wodzisławska, Olga Abramowicz, Hanna Kuś, Alicja Słowińska, Hanna Pietrzyk, Nadia Pogoda, Aurelia Kańtoch, Kinga Józwiak, Piotr Maczan, Adam Kołodziej, Fabian Widera, Filip Brol, Aleksander Sikora, Konstanty

Pietrolaj, Antonina Woroniecka, Lukrecja Pietrolaj, Zofia Czajkowska, Julia Erkier, Wiktoria Białas, Milena Dudczak, Oliwia Pogoda, Natalia Pogoda, Edyta Jastrzębska, Wiktoria Ozygała, Dominika Kołodziej, Magdalena Różyło, Weronika Krzok, Kaja Frączek, Mateusz Warmus, Jan Majewski, Kacper Zdebel, Oskar Otlak, Dorota Fogel, Agnieszka Wasilewska-Bazan, Anna Stańczyk, Marta Wiśniewska-Pietrolaj, Wiesław Lech, Radosław Berner, a także Mariusz Gembicki. ■

KARB

Mistrzostwa przy szachownicy

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY NR 2 PRZY ULICY POPIEŁUSZKI BYŁ ORGANIZATOREM XIX WOJEWÓDZKICH INDYWIDUALNYCH MISTRZOSTW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH W SZACHACH.



MDK NR 2

Zawody rozegrano dla uczczenia zbliżającego się Święta Niepodległości. W kategorii dziewcząt i chłopców klas I-IV zgłosiło się 29 osób, zaś w gronie starszych rywalizowało 44 uczniów klas V-VIII. W sumie przesuwaniem pionów i figur po szachownicy zajmowało się 73 reprezentantów piętnastu bytomskich szkół podstawowych. Nie zabrakło poza tym zaproszonych do gry przedstawicieli Piekarni Śląskich i Tarnowskich Gór. Poziom turnieju oceniono jako wysoki.

Zawody rozegrano systemem szwajcarskim z tempem 15 minut namysłu dla zawodnika. Oto wyniki: klasy I-III wśród dziewcząt 1. Emilia Boucek SP nr 42, 2. Natalia Walkowiak STO, 3. Antonina Suchanek SP nr 52. Klasy I-III wśród chłopców: 1. Stanisław Romanowski Katolik Piekary, 2. Piotr Yarychevski SP nr 33, 3. Piotr Sajdok SP nr 38.

Klasy IV-VI wśród dziewcząt: 1. Natalia Tabiszewska SP nr 46, 2. Maja Zychowska SP nr 43, 3. Lena Gąsiorowska Katolik Piekary. Klasy IV-VI wśród chłopców 1. Bartosz Hekner SP nr 33, 2. Marcel Wiśniewski SP nr 38, 3. Kacper Dębisz SP nr 9.

Głównym sędzią zawodów był Klaus Leska, poza tym nad przebiegiem rywalizacji czuwali pedagodzy MDK nr 2 Grzegorz Mączka i Maciej Rydzynski. Nagrody laureatom wręczała dyrektor placówki Joanna Prus-Kaczowska. **IGN**

Bytomskie Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. ebok.bpk.pl

eBOK BPK

woda pod kontrolą

Kontrola zużycia
 Płatności online
 E-faktura
 Statystyki
 Informacje o awariach
 Całodobowy dostęp

REKLAMA



**Dołącz do ekipy
CROSSBROTHERS!
Klub Sportowy.**

Zadbaj o Swoją kondycję i zdrowie.

Szeroki wachlarz zajęć pod okiem instruktorów:
Crossfit, endurance, functional fitness, kettlebells, joga, weightlifting, gimnastyka, zajęcia dla dzieci, row race, team wod

Klub czynny:

Pon - Pt.: 6:00 - 22:00, **So:** 9:00 - 14:30

Ndz.: 10:00 - 13:30

Adres klubu: 41-902 Bytom, ul. Składowa 2

Dla nowych klubowiczów z hasłem „Życie Bytomskie”:

15% Rabatu na zakup Pierwszego Karnetu!

REKLAMA